Nr. 284. Piątek, 10 Grudnia 1880. Rok 70.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 10 grudnia.

Powitalne głosy prasy rossyjskiej poświęcone powrotowi cara do stolicy, pełne są nadzwyczajnej otuchy i pewności, że w ciężkiem wewnętrznem przesileniu społeczeństwa i państwa minął okres krytyczny a teraz rozpoczną się już stanowczo lepsze czasy. Rzeczywiście w ostatnich czasach spisek nihilistyczny poniósł więcej ciosów, aniżeli w pierwszej chwili rządów hr. Loris-Melikowa pod rygorem najostrzejszych środków repressyjnych. Nie ma już nihilizmu, tak prawie streszcza prasa rezultat ostatnich aresztowań i rozpraw sądowych, z których pokazało się, że istotnie wiele ważnych figur podziemnego spisku dostało się w ręce sprawiedliwości. Żeby uwierzyć temu twierdzeniu, trzebaby najpierw mieć dowód niezbity, że po za straconymi lub w inny sposób na zawsze ubezwładnionymi szefami spisku nihilistycznego, nie posiada on już żadnych innych organizatorów i kierowników. Dowodu takiego nie ma, dowód taki jest nawet niemożliwy. Spisek nihilistyczny mimo najsilniejszych dochodzeń policyjnych był i jest zawsze w organizacyi swojej zagadką a nawet z materyału, którego dostarczyły ostatnie zeznania aresztowanych i rozprawy sądowe, nie można wysnować pewnych wniosków o całej organizacyi. Jeżeli w akcyi wykonawczej nihilistyczny spisek był centralistycznie zorganizowany a policyi powiodło się schwytać wszystkich członków centralnego komitetu, to zawsze jeszcze pozostały autonomicznie zorganizowane komitety dla propagandy zasad socyalnych i jednania spiskowi nowych zwolenników. Z ostatnich proklamacyj rewolucyjnych wypływa bowiem, że organa propagandy są po całem państwie gęsto rozsiane, że zatem wykrycie jednego lub kilku naraz, nie kładzie jeszcze kresu całej akcyi spiskowej.

Na komunistach francuzkich pokazało się najlepiej, jak trudnem jest zupełne wytępienie spisku, który w społeczeństwie zapuścił korzenie, jeżeli jak najenergiczniejszej i najskuteczniejszej nawet akcyi organów bezpieczeństwa nie towarzyszy równocześnie praca nad usunięciem z urządzeń społecznych tych źródeł, z których konspiracya czerpie środki i siły. W ciągu całorocznej wytężonej akcyi policyi rossyjskiej nie wpadło w ręce sprawiedliwości tylu szefów konspiracyi, ilu naraz ujęły władze francuzkie w chwili wkroczenia Wersalczyków do Paryża w r. 1871. Chociaż rozwinięto wtedy największy terroryzm, chociaż masami wywożono uczestników komunizmu na deportacyę, mimo to komunizm znalazłszy w urządzeniach społecznych punkt oparcia, przetrwał próbę tak upornie, że niedawno byliśmy świadkami jego formalnej rehabilitacyi przy przyjęciu amnestyonowanych. Dziś Francya zamiast siłą zwalczać komunizm, zamiast ubezwładniać jego szefów, stara się w urządzeniach państwowych i społecznych odjąć mu wszelki punkt oparcia. Czy wybrała do tego dobrą drogę, czy mianowicie ci, którym zadanie to się dostało, działają z trafnem pojęciem celu i świadomością niebezpieczeństw, to inna kwestya.

Zapewniając, że nie ma już nihilizmu, prasa rossyjska zdaje się opierać zdanie to na często powtarzanem chociaż niezgodnem z przeszłością i rzeczywistością przypuszczeniu, że spisek nihilistyczny nie urósł samodzielnie na gruncie społecznym Rossyi, lecz jest dziełem importowanem, narzuconem obałamuconej części społeczeństwa. Zawsze powtarza się to zdanie, gdy policyi powiedzie się schwytać ważną figurę nihilistyczną z nazwiskiem niemieckiego brzmienia. Niedawno schwytano Goldenberga, uznano, że odgrywał on w spisku rolę bardzo ważną i z tego powodu znowu zaczęto powtarzać powyższe zdanie. Nie można się dziwić, że patryoci rossyjscy chcieliby koniecznie oczyścić społeczeństwo z hańby, iż pozwoliło powstać tak potwornej konspiracyi i pielęgnuje ją mimo tylu ohydnych zamachów. Ale kogoż przekona ten argument, skoro najpobieżniejsze zestawienie nazwisk straconych i wysłanych na Sybir wykazuje ogromną przewagę imion czysto rossyjskich.

Preliminarz budżetu na rok 1881.

I.

(Dokończenie.)

Następuje tytuł budowli drogowych z sumą wydatków 3,605.600 zł., t. j. o 21.200 zł. niższą od uchwalonej na rok bieżący; gdy atoli z uchwalonej na rok bieżący sumy strącimy 166.000 zł. na nadzwyczajne budowle drogowe dla zaradzenia nędzy i porównamy budżet zwykły z zwykłym, jakim jest budżet preliminowany na r. 1881, natenczas owa suma wydatków jest nie mniejsza, lecz owszem o 144 800 zł. większa od tegorocznej. Z sumy ogólnej przypada na Galicyę 898.400 zł., t. j. o 5.000 zł. mniej niż uchwalono na rok bieżący; ponieważ atoli w uchwale na ten rok mieściło się 35.000 zł. na budowle dla zaradzenia nędzy, przeto preliminarz rządowy na rok 1881 właściwie przewyższa uchwałę tegoroczną o 32.000 zł. Różnica ta odnosi się nie do działu wydatków zwyczajnych, to jest na utrzymanie dróg istniejących, które to wydatki wynoszą bez zmiany 830.000 zł., lecz do wydatków na nowe budowle, na które na r. 1880 uchwalono 36.400 zł., a z uwzględnieniem budowli na zaradzenie nędzy razem 71.400 zł., gdy tymczasem na r. 1881 rząd przywraca te wydatki mniej więcej do stanu z r. 1878 i preliminuje 68.400 zł., mianowicie na zbudowanie stałego mostu na Dunajcu pod Zakluczynem 30.000 zł.; na rekonstrukcyę mostu nr. 57 na Wisłoce pod Łabuziem 4.400 zł na rekonstrukcyę tego mostu już na r. 1878 było preliminowanych 19.000 zł.); na zbudowanie stałego mostu na Prutcu 16.000 zł.; na zbudowanie mostu na Prucie pod Zienicami 18.000 zł.

Na budowle wodne rząd preliminuje 1,914.300 zł. czyli o 314.700 zł. więcej niż uchwalono na r. 1880. Udział Galicyi w tej sumie wynosi 318.000 zł., t. j. o 101.000 więcej niż w roku bieżącym, mianowicie podwyższony jest dział wydatków zwyczajnych, czyli na utrzymanie budowli istniejących, o 18.000 zł. z powodu niezbędnego zabezpieczenia ich przed uszkodzeniem przez powodzie; dział zaś wydatków nadzwyczajnych, czyli na nowe budowle, jest podwyższony o 83.000 zł. Poszczególne pozycye tego działu wynoszą na budowle na Wiśle 120.000 zł. (o 40.000 zł. więcej), na Dunajcu 20.000 zł. (o 8.000 zł. więcej), na Sanie 30.000 zł. (o 6.000 zł. więcej), na Dniestrze 30.500 zł. (o 19.000 zł. więcej), na Przemszy 24.000 zł. (o 6.000 zł. więcej) i na Wisłoce 4.000 zł. (nowa pozycya).

Rozdział następny: nowe budowle i reperacye budnków administracyi politycznej, ma razem wydatków 109.994 zł., czyli o 71.800 zł. więcej niż uchwalono na ten rok. Kwota na Galicyę równa się tu niemal całej sumie, wynosi bowiem 102.494 zł., a jest o 70.000 zł. większa od tegorocznej. W niej powtarzają się drobne wydatki na spłacenie bankowi austro-węgierskiemu raty kapitału i procentu z kupna realności Młockiego we Lwowie 1.400 zł., na takąż spłatę galic. bankowi hipot z realności w Mościskach 454 zł. i kasie oszczędności w Krakowie z tytułu pożyczki na reperacyę teatru tamtejszego 640 zł., a nakoniec

---

POD JEDNYM NAMIOTEM Z POETĄ

ZE WSPOMNIEŃ MŁODOŚCI

SPISAŁ

JULIAN HORAIN

II.

(Ciąg dalszy).

Po małej pauzie Mordko mówił dalej poważnie:

— Kto tak jak jasny pan będzie miał całą jedną stodołę zapchaną zbożem jarzynnem, ten może być spokojny o karm zimowy dla inwentarza: będzie ich karmił z początku słomą jarzynną, a jak się przyzwyczają, to żytną i pszenną. Konie stajenne, a szczególniej owce będą z początku się drożyć, kaprysić.... ale czy to zważać na kaprysy?... Jeszcze co jasnemu panu powiem: nieboszczka rotmistrzowa za wiele dogadzała bydłu i tem go znarowiła; przez lat kilkadziesiąt swojego dożywocia kazała karmić konie i owce sianem, a dopiero od połowy zimy dawać bydłu trzęsionkę. Nawet ta monotonność — Mordko wyrażał się stylem eleganckim — musiała obrzydnąć bydlętom; ciągle siano, siano i siano.... to jak gdyby, nie przymierzając, dawano jasnemu panu na śniadanie, obiad i kolacyę, szparagi, szparagi i szparagi.... I tak codzień, przez rok cały, lat kilka lub kilkanaście.... Tożby te rarytne szparagi tak się panu — przepraszam — jasnemu panu uprzykrzyły, obrzydły, że jasny pan i patrzećby na nie nie chciał. Tak samo musi być i z bydłem. Niechże jasny pan, ot tak na próbę, przez jedną zimę, da swojemu jas.... tfy! swojemu bydełku słomę, a zobaczy, że jak się raz przyzwyczai i rozsmakuje, to potem i patrzeć nie zechce na siano. A jak będzie wdzięczne za tę rozmaitość! Potem będzie tak co rok: inwentarz przekarmiać przez zimę słomą, a piękne murożone siano, przemienione na półimperyały, wejdzie do jasnej kieszeni jasnego pana.

Przyznajcież mi czytelnicy, szczególniej ci, którzy sami nie gospodarzyli, że trudno mi było oprzeć się tak logicznym wywodom, a gdy mi pokazał dwa kontrakty, zawarte przed kilkoma dniami z dalszymi moimi powietnikami, gdy mi jeszcze nadrzucił — z racyi, że moje siano będzie w lepszym gatunku — po dwa grosze na pudzie, gdy mi wyjął ze swojej kieszeni i położył na stół garść nowiuteńkich półimperyałów.... to i umowa prędko stanęła. Sprzedałem Mordkowi ośm tysięcy pudów siana, po 48 groszy za pud, z dostawką, po ustalonej sannej drodze, połowę do Słucka a drugą do Nieświeża. Kontrakt został własnoręcznie przezemnie spisany według podanego wzoru, który tylko co do stylu uważałem za stosowne poprawić — opatrzony moim własnorecznym podpisem, umocowany i przyozdobiony odciskiem na czerwonym laku mojej herbownej Śreniawy.

Mordko wyliczył mi natychmiast trzysta kilkadziesiąt półimperyałów, licząc każdą sztukę według urzędowej ceny po 5 rubli 15 kopiejek, która się wówczas praktykowała, schował kontrakt z pokwitowaniem do pugilaresu i zabierał się do odjazdu.

Uradowany taką ilością złota, gdyż przedtem nigdy tak znacznej sumy nie miałem, zaprosiłem go na herbatę pod lipy, gdzie już nas oczekiwał samowar. Ledwośmy zaczęli pić herbatę, Mordko, spostrzegłszy z dala powracającego z pola Zmaczyńskiego, przypomniał sobie jakiś pilny interes, wypił prędko szklankę gorącej herbaty, oparzywszy się nieco i zakrztusiwszy, pożegnał się ze mną, zaleciwszy akuratność w dostawieniu siana, które sprzedałem nie tyle jemu, co rządowi, siadł na kałamaszkę i odjechał galopem w świat.

Pobiegłem na spotkanie Zmaczyńskiego, który wchodził bramą przeciwną tej, przez którą odjechał Mordko.

— Jaki to żyd był u panicza.... u pana.... i tak pospiesznie odjechał?

— Mój drogi, mój kochany Zmaczyńsiu! Prosiłem cię mało sto razy, abyś zaprzestał tych tytułów. Nazywaj mię tak, jakeś nazywał, kiedym był dzieckiem. Nieprawdaż, że to było tak niedawno?

— Ej, panoczku! Co było a nie jest, nie pisze się w rejestr. Dawniej służyłem JW. rotmistrzowej nowogrodzkiej, a teraz służę jej wnukowi; więc z mojego Julka, stał się mój pan.... I tak mi honorować Was wypada.

— Ha! jeśli uprzesz się tak mię honorować, to ci nie powiem, jaki pyszny interes zrobiłem z Mordkiem.

— Więc to był Mordko? Ten oszust powiatowy! I powiadasz, źeś z nim zrobił pyszny interes.... Chciałbym wiedzieć, jaki interes i na wiele Was oszukał?

— Lękam się, czym ja go nie oszukał?

— O to możecie być zupełnie spokojni. Co za interes?

— Mordko chciał u mnie kupić 10.000, ale ja mu sprzedałem tylko ośm tysięcy pudów murożnego siana.

— Wielki Boże! Co ja słyszę?... Toż wszystko nasze siano! Czemże przekarmimy przez zimę nasz inwentarz?

— Słomą jarzynną i żytnią.

— Słomą, powiadasz; słomą konie stajenne, bydło gatunkowe, owce rasowe. A toż do Bożego Narodzenia wszystko zmarnieje, wychudnie.... Poczemużeście sprzedali?

— Po 48 groszy za pud. Pan Ignacy i pan Michał sprzedali po 46, a ja utargowałem po 2 grosze na pudzie. Wszystko mi z góry zapłacił. Ot, patrz Zmaczyńsiu, mam pełne kieszenie złota.

— Ja nieszczęśliwy! Gdybyż przynajmniej po słusznej cenie! A to drugie tyle przyjdzie dołożyć na odkupienie siana dla przekarmienia inwentarza.... Czyja dostawka i kiedy?

— Nasza. Pierwszą sanną, do Słucka i do Nieświeża.

— Wybornie! Ze czterysta furmanek! Uprząż włościańska, konie folwarczne i stajenne, a i moja para chabetów — zniszczona!

— Przecież mamy koniczynę?

— Tak, jeden morg, który JW. nieboszczka kazała zasiać w przeszłym roku na próbę. Wystarczy to na jedno śniadanie i na obiad dla koni i bydła.

— Kiedy już inaczej być nie może, to dokupimy siana błotnego u sąsiadów.

— Błotnego, powiadasz? Hm, błotnego! Ha, możnaby dostać w Wyźnie lub Rożanie, zapłaciwszy najmniej po dwa złote za pud. Tylko nasz inwentarz do tego nieprzyzwyczajony. Zmarnieje. Błotnego siana! Szuwaru!

Ekonom machnął ręką i odszedł zgryziony. Posłałem mu herbaty — nie przyjął; na wieczerzę — nie przyszedł. Widocznie był bardzo zaalterowany. A i mnie nie było jakoś ochoczo. Na pierwszym wstępie gospodarczym dać się tak haniebnie oszukać powiatowemu faktorowi, popełnić tak kolosalne głupstwo, narazić się na śmieszność u sąsiadów, a i samego bydełka jakoś mi szkoda było.

Zgryziony, poszedłem wcześniej do łóżka. Dla odpędzenia smutnych myśli, wziąłem jakąś powieść Kraszewskiego i zaczytałem się tak, że aż mię poranne słońce dnia następnego zastało przy czytaniu. Nazajutrz oczy miałem zaczerwienione i trochę obrzękłe od całonocnej bezsenności.

Posłałem po Zmaczyńskiego, nie było go w domu, gdyż od samego rana był przy siejbie na polu. Dopiero po południu przyszedł na obiad. Pozdrowiłem go jak zwykle — nic nie odpowiedział; widocznie czuł do mnie rankor; wszakże gdy spojrzał na mnie i spo-

idzie jako pierwsza rata pozycya 100.000 zł. na wybudowanie drugiej części gmachu Namiestnictwa we Lwowie.

Na **spis ludności**, stanowiący ostatni rozdział wydatków ministerstwa spraw wewnętrznych, rząd preliminuje 220.000 zł., czyli, jak już wspomniałem, o 190.000 zł. więcej niż wynosiły pierwsze na ten cel wydatki w roku bieżącym, tak że cała suma tych wcale nieprodukcyjnych, a jednak niezbędnych wydatków, jeśli nie będzie już potrzeba kredytu dodatkowego w r. 1882, wynosiłaby właśnie ¼ miliona.

Dochody w etacie ministerstwa spraw wewnętrznych są preliminowane na 1,021.349 zł., czyli o 18.651 zł. niżej uchwały na rok bieżący. Głównie zmniejszają się dochody wskutek zmniejszenia stanu straży bezpieczeństwa w Wiedniu, przez co zmniejsza się także dopłata miasta Wiednia na jej utrzymanie.

W tytule: „**Dziennik ustaw państwa**" dochód jak w roku bieżącym, ma wynosić 63.000 zł. (pismo to więc ma 4.000 zł. przewyżki dochodów) Ile w tej sumie mieści się dochodu z krajów, a więc i z Galicyi, preliminarz nie wykazuje.

Tytuł **administracyi politycznej** ma własnych dochodów 161.391 zł., t. j. o 1.391 zł. więcej niż uchwalono na r. 1880, na którą to sumę ma wpłynąć z Galicyi 37.317 zł. t. j. tyleż co w roku bieżącym.

Tytuł **bezpieczeństwa publicznego** ma dać 749.025 zł. t. j. o 15.975 zł. mniej niż w roku bieżącym, a to z przyczyny wspomnianej już powyżej przy ogólnej sumie dochodów ministerstwa spraw wewnętrznych. Z Galicyi ma wpłynąć 1871 zł., czyli znowu mniej więcej tyle co w roku bieżącym. Nadmienić tu wypada, że tylko siedm krajów (licząc całe Pobrzeże za jeden kraj) przyczynia się do dochodów, a najwięcej naturalnie Dolna Austrya, bo kwotą 612.330 zł.

W tytule **budowli drogowych** jest preliminowanych dochodów 23.693 zł., t. j. o 3.307 zł. mniej niż w roku bieżącym. Galicya daje tu najwięcej, bo 8.900 zł. czyli nieco mniej niż w r. 1880. *)

Nakoniec w tytule **budowli wodnych** ma być dochodów 24.240 zł., czyli o 760 zł. mniej. Galicya tu także figuruje z bardzo wysoką stosunkowo kwotą, bo z 9.290 zł., czyli znów nieco mniejszą niż w roku bieżącym. Zdaje się, że galicyjski przemysł koszykarski przyczynia się tak w tym, jak i w poprzednim tytule w stosunkowo bardzo znacznej części do dochodów skarbowych; z wicin bowiem czyli wikla nad drogami skarb ma 600 zł., a z wicin nad wodami 6.000 zł. dochodu.

Inne rozdziały etatu ministerstwa spraw wewnętrznych nie mają własnych dochodów.

*) Różnice między preliminarzem rządowym na rok pewien a uchwałami Izb na rok poprzedni często nie dają się ściśle obliczyć, albowem komisya budżetowa, a za nią Izba, nie zapuszczając się w wielu wypadkach w szczegóły wedle krajów, zmienia liczby preliminarza rządowego ryczałtem na całe państwo. (*Przyp. autora.*)

Do szczegółowego preliminarza tego etatu dodano w tym roku po raz pierwszy **wykaz wszystkich kosztów skarbowych z okoliczności zapobiegania pomorowi** na bydło i innym zaraźliwym chorobom bydlęcym w r. 1879. Suma tych kosztów wynosi na całe państwo 369.868 zł. 79½ ct., a rozumie się samo przez się, że Galicya figuruje tu z najwyższą liczbą mianowicie z 156.863 zł. 61½ ct. Mimo to prawie dziwić się można, że koszta na inne kraje, czyniące razem jeszcze 213.000 zł., w takim do kosztów na Galicyę pozostają stosunku. W kosztach tych zamknięcie granicy galicyjskiej samo czyni 60.253 zł., tak że właściwych kosztów na Galicyę jest tylko 96.610 zł. Każdy przyzna, że ta kwota na kraj tak wielki. tak specyficznie rolniczy i z pomiędzy wszystkich sam jeden bezpośrednio sąsiadujący z gniazdem chorób na bydło, jest małą w porównaniu z ową kwotą 213.000 zł. na wszystkie inne kraje. Pojedyncze pozycye dalsze są pod tym względem jeszcze ciekawsze. I tak n. p. ogólna kwota kosztów na Czechy czyni 75.243 zł., a wobec ogólnej kwoty na Krainę, czyniącej (z pominięciem 2.775 zł. na zamknięcie granicy) przeszło 60.500 zł., kwota 96 600 na Galicyę wydaje się poprostu nieznaczną. Wynagrodzenie za bydło pałkowane wynosi na Czechy 53.971 zł., na Krainę 51.199 zł, na Galicyę zaś tylko 71.637 zł., choć z pewnością każdy przypuszczałby, że mogłyby wynosić dziesięć razy tyle jak na Krainę, a przynajmniej trzy razy tyle jak na Czechy. Koszta komisyjne zaś na personal sanitarny, użyte do interwencyi w wypadkach chorób bydlęcych, czynią na Krainę 5.304 zł., na Galicyę 19.493 zł., na Czechy zaś 21.262 zł. Przekonywamy się także, że Czechy nie mogą skarżyć się, że to z Galicyi mają choroby bydlęce. Z Galicyi bowiem mogłyby się dostać do Czech tylko przez Szlązk i Morawę, a tymczasem cała kwota kosztów na Morawę wynosi 4.233 zł., na Szlązk zaś, bezpośrednio graniczący z Galicya, nie wydano **ani centa!** Był to jedyny kraj wolny od zarazy. Jest to więc wykaz bardzo pouczający i wdzięczność zań należy się rządowi.

Józef Glinkiewicz.

Rada państwa.

Rząd przedłożył Izbie panów projekt ustawy, ograniczającej prawo egzekucyi na płace osób zostających w służbie publicznej. Paragraf 1 tego projektu stanowi: Z płacy, gaży, dodatków osobistych funkcyjnych, czynnej służby i innych tym podobnych stałych dochodów służbowych osób wojskowych, urzędników i sług dworu, państwa, kraju, powiatu, gminy, funduszu publicznego, dalej dusz-pasterzy uznanych przez państwo kościołów i stowarzyszeń religijnych, wreszcie z dochodów z beneficyów duchownych — podlega egzekucyi tylko jedna trzecia część i to tylko z tem ograniczeniem, że kwota 600 zł. musi być zupełnie wolną od egzekucyi. Do osób wojskowych zaliczyć należy także członków obrony krajowej, żandarmeryi, korpusu straży policyjnej i sądowej. Do kategoryi urzędników i sług zostających w służbie publicznej należą także profesorowie, nauczyciele, pomocnicy nauczycielscy i słudzy zakładów szkolnych rządowych, krajowych i gminnych, dalej personal nauczycielski i służba szkół wyznaniowych. uznanych przez państwo.

Paragraf 2 ogranicza także egzekucyę na emerytury wszelkiego rodzaju do jednej trzeciej części i zastrzega dla egzekutów 350 zł. wolnych od egzekucyi.

Dalsze paragrafy tego projektu normują sposób obliczania części płac i emerytur ulegających egzekucyi i zawierają inne szczegółowe postanowienia mniejszej wagi. W motywach do tego projektu czytamy co następuje: Konieczność modyfikacyi istniejących obecnie a na względach administracyjnych opartych ograniczeń egzekucyi na dochody osób zostających w służbie publicznej, oddawna już została uznaną. Niniejszy projekt ma obok strony ekonomicznej przedewszystkiem na celu zebranie w jedną całość postanowień w tej materyi z różnych pochodzących czasów a w szczególności uchylenie różnicy, jaka pod tym względem zachodzi obecnie w traktowaniu osób cywilnych i wojskowych. W krajach korony węgierskiej różnica ta została uchyloną ustawą z r. 1876, a projekt niniejszy uchyla ją także w krajach tej połowy monarchii.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Szkoły ludowe we Francyi).

W dniu 4 b m. w Izbie deputowanych był na porządku dziennym projekt ustawy o szkołach ludowych, ustanawiający powszechny obowiązek posyłania dzieci do szkół ludowych i bezwyznaniowość szkół. Pomimo sprzeciwienia się biskupa Freppel, uchwaliła Izba nagłość tego wniosku. Uchwała nagłości zapadła 324 głosami przeciw 133. Sprawozdawca Paweł Bert, profesor uniwersytetu, zabrał głos w celu wyjaśnienia treści i ducha nowego projektu. „Dobrodziejstw wynikających z oświaty ludowej — rzekł sprawozdawca — nikt nie zaprzeczy, a potrzebę powszechnego obowiązku szkolnego uznają bezwarunkowo nawet ci mężowie, którzy przedtem poczytywali taki obowiązek za przedwczesny, a zatem jako środek budzący pewne obawy. Tak naprzykład i Guizot u schyłku już życia przyznał, że nie należy dłużej odraczać tej reformy. Z chwilą uchwalenia przez Izbę bezpłatności nauki, usunięto z drogi ostatnią przeszkodę. Tak zwane „prawa ojca rodziny" są tu jedynie pozornym argumentem. Są bowiem ojcowie rodzin, którzy spełniają swe obowiązki względem dzieci i są tacy, którzy je zaniedbują; otóż właśnie na takich opieszałych obmyślany jest projekt ustawy i tacy zaprawdę nie zasługują ani na uniewinnienie, ani na współczucie. Nie należy zresztą spuszczać z oka, że obowiązkowem będzie tu jedynie posyłanie dzieci do szkoły, a wybór szkoły, do której dzieci mają uczęszczać, zależy od niczem nieskrępowanej woli rodziców. Charakter bezwyznaniowy szkół jest tylko naturalnym wypływem bezpłatności i obowiązku szkolnego. Jeżeli bowiem państwo chce zmusić ojców rodzin, ażeby dzieci swoje posyłali do szkoły, musi im także dać pewność, że w szkołach tych szanowaną będzie wolność sumienia. Dlatego na czele projektu postawiono jako zasadę rozdział szkoły od kościoła i zasadę zneutralizowania szkoły. Na razie idzie zresztą tylko o wypracowanie świeckich programów naukowych, a programy co do personalu szkolnego dopiero później mogą być ustalone Pierwszych jednakże nie można już dłużej odraczać Dotychczasowy regulamin żądał od nauczyciela nietylko, żeby był katolikiem, ale oraz, żeby wyznanie swoje stwierdzał także na zewnątrz Seminarya nauczycielskie były w istocie seminaryami teologicznemi albo klasztorami, w których o wiele więcej przestrzegano tego, żeby wychowańcy nabierali wprawy w ćwiczeniach duchowych, niż pedagogicznej. Za najstosowniejsze przygotowanie do egzaminów poczytywano nowennę dziewięciodniowe pobożne rozmyślanie, poświęcone św. Franciszkowi Ksaweremu, tudzież wypływający ztąd odpust. Nauczycielkom zalecano w instrukcyi widzieć w każdym proboszczu pobocznego zastępcę Zbawiciela i nie wydalać się ze wsi bez jego zezwolenia. (*Głos z prawicy*: To przecie nie gorsze od któregokolwiek z artykułów Darwina). Po krótkiej przerwie usiłuje sprawozdawca uzasadnić jeszcze zawarte w projekcie postanowienie o wprowadzeniu do szkół ludowych nauki bezwzględnej moralności, niezależnej od religii. Powołuje się znowu na zdanie Guizota, który rzekł, że prawa obyczajowe mają swe źródło w naturze ludzkiej i niezależne są od wyznania. P. Keller powiedział wprawdzie, że jeżeliby zaprzeczono duszy nieśmiertelności, to wszelka moralność byłaby niepotrzebną. Ale powinienby sobie był przypomnieć przykład stoików, którzy nauczali, że należy dobrze czynić dla samego dobra, ale nie dla nagrody w przyszłości. Prawdy obyczajowe, mniema Bert, są jednakowe dla wszystkich ludów i czasów, różnice istnieją tylko w formie. Nauczyciel ludowy będzie naprzykład mówił do dziecka: Nie powinieneś kłamać, gdyż kłamstwo jest rzeczą haniebną. Duchowny przecie będzie mógł potem zawsze dodać: Nie powinieneś kłamać, gdyż Bóg nakazuje mówić prawdę a za kłamstwo karze. Tylko taki słuszny rozdział, według którego sprawy wiedzy i rozumu należeć będą do nauczyciela, a sprawy wiary i łaski Boskiej do duchownego, zapewni w przyszłości pokój wewnętrzny. Mowca zaleca zatem Izbie, ażeby uchwaliła obowiązek powszechny posyłania dzieci do szkół i bezwyznaniowość szkoły. Jeżeli Izba to zrobi, pójdzie jedynie za przykładem najkonserwatywniejszych, najwolniejszych i najgłębiej religijnych narodów."

Deputowany de la **Bassetière** zabiera głos przeciw projektowi i oświadcza, że szkoła bez Boga będzie szkołą przeciw Bogu Moralny obowiązek posyłania do szkół jest wystarczający, obowiązek prawny będzie skrępowaniem sumienia i jako skutek jego ujrzymy zmniejszoną frekwencyę szkolną. Projekt powyższy jest tylko ostatniem ogniwem w łańcuchu, którym republika chce skrępować najświętsze prawa wolności obywateli. (Oklaski z prawicy.)

Jak wiadomo, po dłuższej dyskusyi zasada obowiązkowości i bezpłatności szkół została przez Izbę deputowanych uchwaloną.

(Mowa hr. Manteuffla).

Namiestnik Alzacyi i Lotaryngii, o którego liberalnych rządach w swoim czasie wiele robiły wrzawy dzienniki niemieckie, miał w dniu 6 b. m. mowę na uczcie danej Wydziałowi krajowemu anektowanych prowincyj. Naturalnie, że mowa podejrzywanego o sympatye względem Alzatczyków namiestnika nie mogła minąć bez wrażenia, powtórzyły ją wszystkie dzienniki niemieckie, za któremi podajemy ją w przekładzie. Hrabia Manteuffel powiedział:

„I tego roku nie mogę rozstać się z członkami wydziału krajowego, żeby nie przemówić do nich otwarcie a z całą ufnością. Czynię to w przeświadczeniu, że sytuacya jest nie mniej poważną, jak w roku ubiegłym, gdyż odosobnienie moje czuję coraz głębiej, ale czynię to z zaufaniem o wiele większem, ponieważ znam panów bliżej. Znajduję się w kraju nie od kilku chwil, ale od roku przeszło i jeżeli się nie mylę, to życzeniem kraju jest widzieć rozwijającą się jego konstytucyę, co jest także potrzebnem dla jego pokoju. Gdybym cel ten mógł osiągnąć, to powróciłbym do mojej ojczyzny ze spokojnem sumieniem. Ale do dojrzenia takiego owocu potrzeba czasu, zdobyć go od razu nie można. Przedwczesne żądanie pewnych prerogatyw nie prowadzi do celu, ale odwodzi od niego. Większa lub mniejsza pospieszność rozwoju naszego konstytucyjnego życia spoczywa przedewszystkiem w rękach panów, którzy czynni jesteście w wydziale krajowym. Jeżeli mi wolno wypowiedzieć moje zapatrywanie, to należy trzymać się stale dotychczasowej normy postępowania, załatwiać sprawy przedmiotowo w samodzielnej reprezentacyi interesów kraju, nie schodzić z drogi dotychczasowego umiarkowania, ale także śmiało i otwarcie uznawać zjednoczenie Lotaryngii i Alzacyi z Niemcami. Nie chciejcie mnie panowie tylko fałszywie rozumieć, nie żądam dziś jeszcze żadnej sympatyi dla owego zjednoczenia. Radzę jedynie, ażeby kraj zechciał pojąć i zrozumieć wyraźnie, że zjednoczenie to jest nieodwołalne, ostateczne. Na tem radbym zakończyć, a jednak proszę panów jeszcze o zwrócenie uwagi na okoliczność osobistą.

„Przykro to zawsze mówić o sobie, ale czuję się poniekąd obowiązanym dać reprezentantom kraju wyjaśnienie co do mego stanowiska. Wiadomo wszystkim panom, że od początku lipca roku bieżącego byłem przedmiotem licznych wycieczek i pocisków prasy, ale doznałem przytem tego zadowolenia, że pociski te nie znalazły echa w prasie alzacko-lotaryńskiej. Wycieczki dzienników, o których wspominam, mogły były odwrócić odemnie umysły i przychylność urzędników w kraju, który powierzono mojej pieczy. To się nie powiodło i dziś z urzędnikami pełniącymi funkcye w Alzacyi i Lotaryngii jestem silniej złączony niż kiedykolwiek przedtem. Inne artykuły znowu wymierzone były w tym celu, ażeby wzniecić podejrzenie i nieufność pomiędzy kanclerzem państwa a mną. I pod tym względem obawy dzienników okazały się bezpodstawnemi. Dalej dzienniki oskarżały mnie, że wyrządzam krzywdę niemczyźnie, że jestem słabym względem sympatyj francuskich. Nie sądzę, aby najdumniejszy Rzymianin dumniejszym mógł być z Rzymu niż ja z mojej ojczyzny. Zwiedzając kraj ten, wypowiedziałem już, że jego mieszkańcy przyjęli wobec mnie postawę nieprzyjazną, ale że mimo to, gdy będę miał decydować o jakiej sprawie, nie będę się pytał, czy petent należy do stronnictwa protestu i czy opłakuje jeszcze krwawemi łzami

---

strzegł moje oczy nabrzmiałe i zupełnie zaczerwienione: a sądząc zapewne, że to jest skutek zmartwienia, a może i płaczu nad sprzedanem sianem lub nad losem inwentarza — sam się rozczulił.

— No, no, Julku — mówił już łagodnie — zrobiło się kapitalne głupstwo, ale któż tego nie popełnił, szczególniej za młodu? Ale to jeszcze nie powód, aby desperować i płakać noc całą. Jesteś już przecie mężczyzną; powinieneś umieć dać sobie radę w każdej biedzie, w którą przez lekkomyślność a czasem i bezwiednie popadniesz.

— Ale śmieszność przed sąsiadami?... A co na to powie mój ojciec?

— Ha! przed ojcem nie ma tajemnicy.... trzeba się przyznać Skóry ci przecież nie wytrzepie; pożartuje trochę, może da reprymendę i basta. Sąsiadom zaś tak oczy zamydlimy, że będą się dziwić naszemu.... chcę mówić twojemu sprytowi; a nie ręczę, czy sowizdrzały nie zaczną cię naśladować. Do Mordka napiszę, aby się ani ważył pokazywać nasz kontrakt komu bądź lub mówić o cenie, za jaką kupił siano. Inaczej ja się z nim rozprawię Tylko nasze bydełko trochę na tem ucierpi. Wynalazłem sposób, że i wilk będzie syty i koza cała.

— Jakiż to sposób? Mój złoty, mój kochany Zmaczyńsiu! Mów prędzej!...

— A! teraz mój złoty, kochany! A czemużeś nie posłał po starego doświadczonego ekonoma, kiedy cię ten szelma Mordko oszukiwał?....

— Obiecuję poprawę.

— No, kiedy tak, to ci powiem: czy przypominasz sobie naszą Litwinówkę?

— Litwinówkę?... A tak. To te ośm włók lasu. błota, moczarów. trzęsawisk, które mamy na Polesiu. Pamiętam, że temu lat kilkanaście. chciałem tam pojechać na polowanie; ale babunia nie pozwoliła. Przywieźliście ztamtąd mnóstwo kaczek i innych ptaków; jakieś płomieńce, bataliony....

— Dobrze, dobrze. Ale tego może nie wiesz, że tam rośnie trawa wyższa od ciebie. Gatunek jej jest bardzo lichy; ale skosiwszy ją z samej wiosny, póki młoda, to mogłaby się przydać dla bydła, a nawet i dla koni, nadrabiając owsem Tylko bieda z owcami, bo te jejmościanki delikatnie wychowane, od błotnego siana mogą dostać motylicy; a nawet jeść nie zechcą. Ale i z niemi damy sobie rady. Już ja cały plan obmyśliłem. Jeszcze przed niedzielą poszlemy tam ze dwudziestu kosarzy i tyluż grabielnikow. Przez dziesięć dni, jeśli pogoda posłuży, nakosim tam tyle siana i złożymy w stogi, że wystarczy na całą zimę. Po drwa w tym roku możemy nie posyłać, bo śp. Rotmistrzowa — Panie świeć nad jej duszą! — zostawiła zapas wszystkiego na lat kilka; ale za to, pierwszą sanną poszlemy po siano. W parę dni po nas — bo i ja tam pojadę — sam przyjedziesz... za karę. Potrzeba przecież, abyś choć raz zwiedził swoją posiadłość. Komary cię nie zjedzą; gadzina jaka — jeśli na nią nastąpisz — może ukąsić; ale ja cię na pewno wyleczę. Wiesz przecie, że znam od tego ziele, to mój sekret, którego ciebie nauczę. Gdybyś zaś dostał na tych błotach febry, to także niewielka bieda: potrzęsie trochę i przestanie; gdyby zaś była uporczywa, to poszlemy do Starobina; tamtejszy pop ma także niechybny sekret od febry; tylko mu trzeba posłać bagatelkę, dwa złote. Cóż zgoda?

— Ale zgoda, wielka zgoda, kochany Zmaczyńsiu. Mój zbawco! Wszystko tak zrobię, jak mi każesz. Dam się pokąsać gadzinom, postaram się o febrę, abyście wy ze starobińskim parochem mnie wyleczyli.

Zmaczyński zaczął się śmiać, a ja dawaj go ściskać i całować, jak za lat dziecinnych, aż to nas obu rozrzewniło.

(Ciąg dalszy nastąpi)

fakt, że chorągwie niemieckie powiewają na wałach Strassburga; że również, gdy przyjdzie do mnie ojciec z prożbą, aby jego syn mógł na dni kilka przybyć do kraju dla pożegnania umierającej matki, nie będę się wdawał w inkwizycyę, lecz będę myślał tylko o tem, ażeby matce dozwolić ostatniej pociechy a synowi zapewnić błogosławieństwo matki Postępowanie takie nie przynosi jednak ujmy niemczyźnie, jest ono właśnie prawdziwie niemieckiem. Monarcha przysłał mnie do tego kraju, ażebym leczył rany, nie ażebym je rozjątrzał. Winienem szanować uczucia, wynikające z natury ludzkiej, a objawiające się po odłączeniu tego kraju od państwa takiego jak Francya, z którem ta ziemia przez ciąg dwóch stuleci była złączoną. Winienem sprawiedliwym, odpowiednim moralnej i materyalnej potrzebie kraju za rządem ułatwić Alzacyi i Lotaryngii to przejście. Taką instrukcyę dał mi cesarz Wynikiem mego zastanowienia się nad sobą jest, że zaczepki dzienników przeciw mnie były niesłuszne i żem powinien pozostać takim jak jestem Piję zatem z całego serca za pomyślność Alzacyi i Lotaryngii.

„Jestem tak dalece przejęty poczuciem moralnej odpowiedzialności, jaka ciąży na kanclerzu wobec cesarza i państwa i tak dalece przekonanym, że rozwój stosunków w Alzacyi i Lotaryngii jest połączony z interesem państwa, że uważałbym za wykroczenie przeciw moim obowiązkom, gdybym się nie zgadzał z księciem kanclerzem pod względem zasad, na podstawie których mam temi prowincyami administrować, lecz poprzestawał na literalnym wykładzie przepisów. W obu zatem wspomnionych przed chwilą kierunkach artykuły prasy przeszły bez śladu, być może jednak, że staną się one powodem, iż administracya moja przyjdzie pod dyskusyę w parlamencie państwa Oczekuję tego z całym spokojem.

„Dzienniki skarżą się nadto, że zostaję zupełnie pod wpływem czcigodnych biskupów w Strasburgu i Metzu. Obaj biskupi są mężami starszymi wiekiem odemnie. Że z nimi postępuję grzecznie, uprzejmie i względnie, jest to wynikiem mego wychowania, że uznaję stanowisko kościoła i to co mu się słusznie należy, wynika to z praw krajowych i z mego przekonania. Że jednak, gdyby pretensye kościoła wykroczyły po za obręb ustaw i z prawami państwa weszły w kolizyę, utrzymałbym nienaruszone prawa państwa, wynika to z mojej przysięgi i z moich obowiązków wobec Boga“.

Mowa ta przyjętą została przez liczne zgromadzenie coraz głośniejszemi objawami zadowolenia, a w końcu z prawdziwym zapałem, który się wyraził wzniesionym przez jednego z członków wydziału krajowego — po ukończeniu mowy, a przez wszystkich zebranych ochoczo powtórzonym okrzykiem: „Niech żyje namiestnik!“

(Testament Napoleona IV.)

Znany bonapartystowski publicysta, przeciwnik księcia Napoleona, Juliusz Amigues, udzielił dziennikowi paryskiemu, *Figaro*, ustęp z papierów pozostałych po synu Napoleona III, poległym d. 1 czerwca r. z. nad rzeką Hyotoyosi w kraju Zulusów w południowej Afryce. W piśmie tem spadkobierca Napoleonidów kreśli własne, czy też przez doradców jego poddane myśli o sposobie, w jaki rządziłby Francyą, gdyby osiadł na jej tronie. Pismo to nakreślone w r. 1877 w Arenenbergu przez 21-letniego naówczas młodzieńca, bada przedewszystkiem powody, dla których drugie cesarstwo, przystąpiwszy z własnej inicyatywy do reform w r. 1870, w dniu 4 września tegoż roku upadło tak łatwo, bez stawienia żadnego oporu, i dlaczego ani senat, ani ciało prawodawcze, ani rady generalne, ani reprezentacye gminne, ani wreszcie armia, duchowieństwo lub sądownictwo nic nie uczyniły dla ocalenia rządu, któremu zawdzięczały tak wiele

„Nie uczyniły one nic — powiada książę — ponieważ naród cały był moralnie chory, ponieważ odwaga osobista osłabła, a ta słabość była wynikiem długotrwałego systemu wychowania ludu. Instytucye zarówno boskie jak ludzkie muszą cierpieć w skutek niewłaściwego rozwoju, jaki im nadają ludzie. Katolicyzm, nakazujący wierzyć, rząd nakazujący działać, przez zbyt silne rozwinięcie właściwej sobie centralizacyi, odzwyczaiły Francuzów samoistnie myśleć i postępować. Trwająca przez kilka stuleci moralna i fizyczna kuratela stłumiła ducha inicyatywy, bez którego nie ma prawdziwej wielkości, stłumiła go właśnie w tych rozsądnych umysłach, które stanowią zdrową część ludności, a rozbudziła go tem silniej, im ciaśniejszemi były krępujące go więzy w ludziach bez czci i wiary, będących wrogami społeczeństwa “

Tej zasadniczej przyczynie przypisuje książę upadek drugiego cesarstwa

Na zapytanie, jakiem byłoby zadanie trzeciego cesarstwa, syn Napoleona III odpowiada jak następuje: „Zdecentralizować władzę rządową, prowincyom przywrócić ich dawną siłę żywotną, armię i sądownictwo zorganizować odpowiednio do nowej konstytucyi, a jednocześnie rozbudzić w nich na nowo pojęcie ich zadania, poczucie prawa, znajomość interesów ogółu oddanych pod ich pieczę, odrodzić ustrój warstw społecznych, których reprezentacyą winna być Izba wyższa, niezłożona z faworytów rządu i druga Izba, niebędąca zbiorowiskiem oficyalnych kandydatów, połączyć interes każdego z istnieniem państwa, dając mu w niem określone stanowisko, odpowiednie obowiązki i trwale zapewnione prawa.“

W obecnym stanie bonapartyzmu program ten nie ma żadnego aktualnego znaczenia, interesującym jest on jednak, wskazuje bowiem, że we Francyi nawet stronnictwo centralistyczne *par excellence* doszło do uznania potrzeby decentralizacyi.

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminom Ropicy Ruskiej i Krywie w powiecie gorlickim po 100 zł. zapomogi na budowę szkoły; a gminie Błażew Górna w powiecie staromiejskim na ten sam cel 100 zł

= **Na pogorzelców** w Krzywczycach złożyli w administracyi *Gazety Lwowskiej* profesorowie gimnazyum Franciszka Józefa 17 zł. 60 ct.; dr. B. Ł. 1 zł.; J. B. G. 2 zł.; służba kawiarni wiedeńskiej 4 zł. 50 ct.; prof. dr. Zoll z Krakowa z pieniędzy uzyskanych z loteryi fantowej 50 zł.; K. H z Bochni 1 zł.; Marya Sawicka 1 zł.; bezimienna przesyłka w kopercie z cyframi M. I. 5 zł. Razem 83 zł. 10 ct., którą to kwotę wysyłamy dla nieszczęśliwych ofiar katastrofy na ręce c. k. starostwa lwowskiego Ogólna suma ofiar złożonych na ten cel w naszej administracyi wynosi dotąd 104 zł. 20 ct.

— **Wieczór muzykalny** pod kierownictwem p. L. Marka, na dochód towarzystwa dla usunięcia żebractwa, odbędzie się w sobotę w sali ratuszowej. Program produkcyi: 1. Koncert *As-dur* Fielda, na fortepian, odegra panna Blaim. 2. Duet z opery *Les diamants de la couronne*, odspiewają panny P. i P 3. Koncert *E-mol* Chopina odegra panna Janiszewska. 4. *Tarantella* J. Brülla na dwa fortepiany, wykonają panna Finkel i p. Marek. 5. Dwie pieśni, Fillipiego i Gounoda, odspiewa panna P. 6. Koncert *G-mol* Saint-Saensa na fortepian, odegra panna Silberstein 7. *a) Intermezzo* i *Capricio* Brahmsa; *b) Grande Etude* Marka i „Sen nocy letniej“ Mendelsohna-Liszta, odegra panna Finkelstein. 8. *Zakonnica*, kwartet damski Brahmsa. — Początek o godzinie 7 i pół wieczór. Biletów dostać można w księgarni pp. Gubrynowicza i Schmidta, oraz w handlu pp Wojczyńskiego i Kisielewskiego, a wieczór przy kasie.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono pani T L. ze strychu pod l. 28 przy ulicy Karnej bieliznę; pani D. L. ze sklepu pod l. 21 przy ulicy Karnej wiktuały. — Straż policyjna aresztowała znanego złodzieja Antoniego Polińskiego, który usiłował włamać się do magazynu pod l. 4 przy ulicy Janowskiej i przytrzymała Bejlę Merer i Michała Lanesa, którzy celem wykupienia zastawów zjawili się w banku galicyjskim z kartkami nr. 35.044 i 35.514, które zgubione zostały przez inne osoby. — Pani R. B. zgubiła na ulicy Sykstuskiej pończochę w której znajdowało się 6 zł. i notatki.— Dnia 2 października b r. przytrzymano w Kołomyi Józefa Chołoniewskiego *alias* Józefa Bieleckiego wrzekomo z Kijowa. Miał on przy sobie znaczną ilość wotów kościelnych ze srebra, pereł, krzyżyków, medalionów i t. p, z których trzy oznaczone są nazwiskiem Roman Kosik, Katarzyna Krzysztofowicz, Salomea Jurkiewicz. Wota te wedle wszelkiego prawdopodobieństwa pochodzą z kradzieży w kościołach.

— **Superintendant unitaryan** austryackich, Karol August Forstner, który przed laty wystąpił był z kościoła katolickiego, jak donosi *P Lloyd*, powrócił znowu na łono tegoż kościoła.

— **Stecker nie Stöcker.** Izraelita berliński Benno Cohn, pociągnięty sądownie do odpowiedzialności za to, że psa swojego nazwał mianem znanego kaznodziei Stöckera, oświadcza w *Volks-Ztg.*, że pies jego „nie pisze się“ Stöcker, lecz Stecker, a to z powodu długich łap swoich (*wegen der langen Beine*). Ortografia więc ma wybawić z kłopotu p. Cohna, chociaż w takim razie powinien on udowodnić swoje twierdzenie chyba własnym psa podpisem.

— **Chętka badań** naukowych omal że nie naraziła pewnego lekarza w Cincinnati, dr. Williama Carson, na znaczną stratę. Lekarz ten pozwolił sobie sekcyonować po śmierci chorego, którego słabość wydała mu się bardzo zagadkową. Wdowa po zmarłym dowiedziawszy się o tem, oskarżyła go przed sądem i zażądała 25.000 franków odszkodowania za dotkliwe naruszenie jej uczuć. Trybunał jednak orzekł, iż naruszenie uczuć, jeżeli rzeczywiście się zdarzyło, nie da się już naprawić wcale, a najmniej żądanem wynagrodzeniem pieniężnem, i uwolnił lekarza od oskarżenia.

— **Świat lekarski w Wiedniu** obchodził w tych dniach siedmdziesiąte urodziny znakomitego lekarza prof Hyrtla przesłaniem temuż adresu gratulacyjnego i umyślnie na pamiątkę dnia wybitego medalu złotego. Prof. Hyrtl, który otrzymał wiele innych także pism gratulacyjnych, a między niemi od p. ministra oświaty, ofiarował przy tej sposobności kwotę 1.000 zł. na fundusz zapomogowy wiedeńskiego kollegium lekarskiego.

— **Samobójstwo.** W biurze ministerstwa handlu w Wiedniu dnia 7 b. m. otruł się sinkiem potasu jeden z manipulujących oficyalistów, pensyonowany rotmistrz Fryderyk Gutjahr-Helmhof. Melancholia, jak się zdaje, była przyczyną samobójstwa; już przed 14 dniami Gutjahr nadmienił był w obec kolegów, że życie stało się mu ciężarem.

— **Schliemann,** według doniesienia *Pol. Corr.* z Aten, udał się celem poszukiwań archeologicznych do Orchomenos, w pobliżu Teb nad jeziorem Kopais, gdzie według podania znajdować się mają w zasypanem mieście rzeczonem niezmierne skarby. Schliemannowi towarzyszy jego małżonka, również biegła w archeologii.

— **Ze sprzeniewierzoną sumą** 6.000 franków umknął w zeszłym tygodniu z Zurychu i ścigany jest przez policyę 21-letni komisant handlowy Konrad Lees

— **Wielki orkan** panował dnia 3 b. m. na wybrzeżu wschodnio-pruskiem Bałtyku. Rzeka Pregla podniosła się o 12 do 17 stóp i zalała niżej położone części okolic nadbrzeżnych. Wały biły tak wysoko, że woda przerzucała się o 700 kroków za tamy. Gdy morze na drugi dzień ustąpiło, spostrzeżono na brzegu wielkie masy wodorostów morskich, tak zwanych tang, leżących stopę wysoko. Gospodarze okoliczni wywieźli już kilkaset wozów tangu jako mierzwę na pola Między łodygami wodorostów bałtyckich spotykano także bursztyn, lecz tylko w drobnych kawałkach.

— **Największa fabryka tytoniu** we Włoszech, jak już wiadomo z depeszy telegraficznej, zgorzała w San Pietro pod Neapolem zeszłego tygodnia. Dzięki nadzwyczajnym wysileniom uratowano jedynie zapasy tytoniu, które nadto są ubezpieczone na 500 000 lirów. Aresztowano podczas pożaru wiele osób, które chciały przywłaszczać sobie tlejący tytoń, wyrzucany przez pompierów na ulicę. Przyczyna pożaru nie została zbadana.

— **Tunel kaletański.** Dzienniki angielskie opowiadają: Towarzystwu, które się zawiązało dla wykonania robót wstępnych budowy podmorskiego kanału między Calais a Dover, powiodło się już w zupełności pogłębić szyb aż do poziomu, w którym ma być założony tunel. Jakkolwiek górne warstwy ziemi w tem miejscu przewodzą dość wody, inżynierowie twierdzą, iż można śmiało budować tunel, gdyż woda nie może się dostać do galeryj, przebijanych w twardej skale. Zabrano się już do pogłębiania drugiego szybu, a dyrektorowie towarzystwa mają nadzieję, że jeśli nie zajdą nadzwyczajne przeszkody, tunel do czterech lat będzie zbudowany.

— **Ból zębów** popchnął w tych dniach pewnego niemłodego już rzemieślnika w Peszcie do samobójstwa Nieszczęśliwy po dwutygodniowych okropnych cierpieniach, które mimo wszelkiej pomocy lekarskiej nie ustawały, ukrócił je obwiesiwszy się w swojem mieszkaniu Samobójca, który był dość zamożnym, pozostawił wdowę i troje dzieci.

— **Młoda para.** W Rokiczanie czeskiej przed kilku dniami pobłogosławiony został związek małżeński między niejakim J. Zajcekiem, liczącym lat 90, a Józefą Karl, 70-letnią panną młodą. Szesnaście więc krzyżyków dźwiga razem ta młoda para.

— **Biały kruk.** Jak donoszą dzienniki berlińskie, przysłowiowy „biały kruk“, złowiony w okolicy Georgenthal w Turyngii, dostał się w tych dniach akwaryum berlińskiemu. Osobliwszy ten kruk ma śnieżnej białości opierzenie całe, różowe nóżki a dziób i oczy czerwone. Towarzysze jego w klatce, wrony i sroki, uciekają przed nim trwożliwie, czując zapewne jego nadzwyczajność w równej mierze jak człowiek, w najdalsze zakątki klatki, zaprzestawszy ulubionych swarów, a tak samo spoglądają na niezwykłego przybysza także inne ptaki, koguty, kuropatwy, przepiórki i t. p., pomieszczone w sąsiedztwie.

— **Przed sądem** przysięgłych w Bernie stawała w tych dniach 41-letnia włościanka Agnieszka Kotoucek pod zarzutem otrucia świekry i męża w tym celu, ażeby poślubić młodego człowieka, w którym się zakochała, lubo tenże pogardził tą występną miłością. Zbrodnia, która po upływie dłuższego dopiero czasu wyszła na jaw prawie przypadkowo, została w ostatecznej rozprawie udowodnioną obżałowanej, w skutek czego Kotouckowa skazana została na karę śmierci.

— **Zima w Ameryce.** Jak donosi depesza z Nowego Jorku dnia 5 b. m. w skutek mrozów na kanale Erie 5,419.055 korey pszenicy w przewozie ugrzęzło w lodach.

— **Samozwańczy hrabia Orłow.** W czerwcu policya wiedeńska aresztowała z powodu bójki w jednej z kawiarń człowieka, który mienił się hrabią Piotrem Iwanem Orłowem, zachowywał się jednak tak, że oddano go przedewszystkiem na obserwacyę do zakładu obłąkanych Lekarze wnet orzekli, iż rzekomy hr. Orłow udaje tylko obłąkanego, poczem tenże oświadczył, iż nazywa się hr. Ludwik Ferrari i podał o swej osobie takie szczegóły, że policya musiała względem niego zawiązać korespondencyę ze wszystkiemi prawie państwami europejskiemi. Korespondencya ta okazała się zupełnie bezzasadną, gdyż po jakimś czasie aresztowany powrócił do dawnego twierdzenia swojego, że jest hrabią Orłowem Po długich dochodzeniach policya dowiedziała się nakoniec, że tajemnicza ta figura w Węgrzech, Rumunii i we Włoszech występowała już niejednokrotnie jako hr. Vobeyda, hr. Caraciolo, hr. Czermilow, hr. Czernin, to znowu jako książę Fedor Potocki, Conforti es Calikoff, br Blumenthal, hr. di Botto, a nareszcie w Peszcie jako dr. Golup. Dalej pokazało się, że mniemany hr. Orłow, Ferrari i t. d. jest tokarzem rodem z Czech, że się nazywa Józef Vobeyda i kilkakrotnie już był karany za dezercyę i kradzież, połączoną z włamaniem się, a później dopuścił się rozmaitych oszustw awanturując się po świecie. Wydawał się mianowicie za lekarza, a kiedy w r. 1873 uwięziony został w Peszcie za nieuiszczenie się z długu hotelowego w kwocie 1.000 zł. niejaki pan Strzebiński z Osieka, poświadczył przed sądem, że oskarżony, którego znał jako dra Golupa, uratował go od śmierci i z wdzięczności podjął się zapłacić za niego ową sumę, wskutek czego mniemany lekarz dr Golup wypuszczony został na wolność. Samozwańczy hr. Orłow skazany został za przybieranie cudzych nazwisk na pięciomiesięczne więzienie.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 9 grudnia).

(*K.*) Posiedzenie rozpoczęło się od naglącego wniosku radnego dra Ciesielskiego, ażeby celem zrewidowania i odpowiedniego zreformowania instrukcyi dla straży pożarnej, Rada miejska uchwaliła ustanowienie osobnej komisyi, do którejby każda sekcya Rady wybrała po dwóch członków. Ostatni wielki pożar w sąsiedniej gminie, Krzywczycach, dał powód do tego wniosku, który jednak po przemówieniu kilku pp. radnych i po zapewnieniu ze strony dra Żulińskiego, że sekcya IV już się nad tą sprawą zastanawia, został uchylony o tyle, że przedmiot jego traktowany będzie regulaminowo.

Imieniem sekcyi finansowej radny dr. Ciesielski przedstawia z porządku dziennego wniosek w sprawie poboru gminnego podatku czynszowego na rok 1881. Budżet na rok rzeczony wykazuje znowu niedobór, na którego pokrycie nie ma na razie innego sposobu, jak utrzymanie i nadal gminnego podatku czynszowego, a to w dotychczasowej wysokości 5% Wiadomo, że podatek ten przeznaczony jest przeważnie na cele szkolne, które wymagają coraz to znaczniejszych wydatków, z powodu wzrastającej z roku na rok frekwencyi. Zalecając Radzie przyjęcie powyższego wniosku, sekcya uprasza zarazem o ustanowienie komisyi, do którejby każda z sekcyj wybrała po dwóch, zaś finansowa trzech członków, a któraby zajęła się zbadaniem sposobów ulżenia w poborze tego podatku klasom, które są nim przeciążone, i do kwietnia r. p. zdała sprawę ze swoich czynności. Po krótkiej dyskusyi wnioski sekcyi zostały przyjęte.

W skutek odezwy c. k. rządu w sprawie założenia we Lwowie szkoły weterynaryi, połączonej ze szkołą kucia koni i szpitalem zwierzęcym, na który to cel z funduszu krajowego zakupiono już dawniej budynki „na Rurach“ zwane „Szumanówką“, a nadto na dalszą tychże adaptacyę Sejm w tym roku przeznaczył jeszcze przeszło 10.000 zł. — Rada na wniosek sekcyi IV i stosownie do dawniejszej swej rezolucyi, uchwala przyczynić się ze strony gminy jednorazowym datkiem w kwocie 2000 zł. do kosztów założenia tego zakładu.

Z powodu prędzej lub później mającego nastąpić otwarcia ruchu na żółkiewskiej odnodze kolei konnej, c. k. dyrekcya policyi przedstawiła magistratowi projekt nowego porządku jazdy na ulicy Żółkiewskiej dla dorożek, wozów ciężarowych i włościańskich, z uwzględnieniem mianowicie fatalnego zwężenia rzeczonej ulicy na przestrzeni od placu Krakowskiego do Starego Rynku. Projekt ten przeszedł przez opinię magistratu, oraz sekcyi trzeciej i czwartej, i wywołał cały szereg odmiennych projektów, które przedstawił Radzie referent sekcyi IV, p. Lewandowski. Po długiej rozprawie jednak całą tę sprawę na wniosek radnego dr. Ciesielskiego odroczono do czasu, kiedy ruch tramwajowy rzeczywiście będzie miał być otwarty i do oświadczenia się w tej mierze osobnej ankiety, która stosunki zbada poprzednio na miejscu.

Do komisyi dla wymiaru taks wojskowych podług nowej ustawy wybrała Repre-

zentacya miejska ze swego grona pp. Penthera i Głodzińskiego.

W rezultacie licytacyi na wydzierżawienie prawa propinacyjnego w dobrach miejskich Hołosku wielkiem i Zamarstynowie przyjęto ofertę dotychczasowego dzierżawcy w wysokości 1.00 złr. czynszu rocznego, na lat trzy; zaś dzierżawcy folwarku miejskiego Malechow, p Kazimierzowi Pańkowskiemu, pozwolono na zmianę terminu wypłaty rat dzierżawnych.

Notatki literacko-artystyczne.

× **W piśmie paryzkiem** *Revue des arts decoratifs* spotykamy w zeszytach za wrzesień i październik obszerniejszą rozprawę pióra p. J. Gorgolewskiego pod tytułem *Les arts decoratifs chez les Polonais.* Autor, o którego rozmaitych artykułach o sztuce polskiej, zamieszczanych w *L' Année Artistique* i w politycznym dzienniku *Moniteur Universel* wspominaliśmy już kilka razy, zdobył sobie tym artykułem nowy tytuł do wdzięczności, obznajamiając francuzką publiczność piórem sympatycznem i pełnem szczerej życzliwości z usiłowaniami podejmowanemi u nas na polu artystycznego przemysłu i sztuk dekoracyjnych. Pan Gorgolewski, stale zamieszkały we Lwowie, sam artysta, władający doskonale językiem francuzkim, posiada wszelkie warunki do literackiego pośrednictwa między naszem życiem umysłowem i artystycznem a prasą francuzką. W wspomnionym swym artykule *Les arts decoratifs chez les Polonais* autor daje pogląd na prace około wskrzeszenia i rozwoju artystycznego przemysłu w naszym kraju, podnosi znakomite zasługi położone na tem polu przez hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego i wspomina po krótce o szkołach specyalnych, założonych niedawno bądź z funduszów publicznych, bądź staraniem osób prywatnych. Osobny rozdział swej pracy poświęca autor muzeum Lubomirskich w zakładzie Ossolińskich, zbiorom hr. Dzieduszyckiego i muzeum przemysłowemu, podnosi dalej wpływ zbawienny na podniesienie architektury i sztuk dekoracyjnych lwowskiej politechniki i jej profesorów, a przechodząc w następnym rozdziale do Krakowa, poświęca obszerniejsze uwagi tamtejszym zbiorom, mającym związek z artystycznym przemysłem, jak n. p. muzeum przemysłowemu. W ostatnim rozdziale swego ciekawego sprawozdania autor przenosi się do Warszawy, wyliczając tamtejsze instytucye artystyczne, a nieprzepominając także o zbiorach prywatnych, jak n. p o pałacu Wilanowskim, który nazywa *Le San-Donato de la Pologne.* Autor musiał zamknąć swe sprawozdanie w najskromniejszych rozmiarach; pisząc dla Francuzów o rzeczach tak odległych, poprzestać musiał na zapisywaniu najgłówniejszych objawów i kierunków — i w tem właśnie leży jego zasługa, że mimo koniecznego ograniczenia umiał skreślić interesujący obraz usiłowań polskich na polu artystycznego przemysłu. Od niepamiętnych czasów po raz to pierwszy zdarza nam się znaleźć tak obszerny artykuł poświęcony polskim rzeczom w piśmie specyalnem francuzkiem i dlatego z podwójną przyjemnością zapisujemy o nim wiadomość. Szczera sympatya, rzec można: gorąca życzliwość kieruje piórem p. Gorgolewskiego — niekiedy nawet daje się autor unieść tej swojej sympatyi tak daleko, że w skromności naszej radzibyśmy byli widzieć trochę mniej superlatywów. Nie wymagamy pochlebstwa, pragniemy tylko życzliwej bezstronności i prawdy — a nawet wolimy ją od pochwał, może troszeczkę zanadto... entuzyastycznych Jeżeli autor mowiąc o lepszym zwrocie na polu architektury we Lwowie, używa frazesu: *On se croirait devant ces jolies résidences du bois de Boulogne ou sur vos grands boulevards, en face des oeuvres maitresses de vos plus habiles architectes*, albo kiedy mówiąc o rezydencyach arystokratycznych w Polsce, woła: *Rien ne surpasse en Europe les chateaux de Podhorce, de Villanow, de Krasiczyn* etc. — to jest to już komplement trochę niebezpieczny...

× **Nowość muzyczna.** Pan Alojzy Lipiński wydał nowy zeszyt kompozycyi, obejmujący: mazury *Dalej w pląs*, polonez *Jak niegdyś tak i teraz* i galop *Co tylko tchu.* Kompozycye te dedykował autor prezesowi towarzystwa muzycznego, p. wiceprezydentowi Filipowi Zaleskiemu.

GŁOSY PUBLICZNE.

Przy pomocy Bożej i poczciwych ludzi powiodło się zgromadzeniu S. S. Miłosierdzia szczęśliwie ukończyć restauracyę szpitalu pod wezwaniem św. Wincentego.

Składając serdeczne podziękowanie łaskawym Dobrodziejom, którzy się czy to datkiem pieniężnym, czy też innego rodzaju poparciem do podniesienia tej dobroczynnej instytucyi przyczynili, mamy zarazem zaszczyt zawiadomić szanowną publiczność, że poświęcenie zabudowań szpitalnych pod wezwaniem św. Wincentego odbędzie się dnia 13 grudnia w poniedziałek o godzinie 10 przed południem, na który to obrzęd najuprzejmniej wszystkich pobożnych chrześcian zapraszamy.

Od zgromadzenia SS. Miłosierdzia we Lwowie.

Paulina Kulesza, przełożona.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Przemysł naftowy.

(*S*) Podaliśmy już krótkie telegraficzne sprawozdanie z odbytego w Wiedniu posiedzenia krajowego komitetu dla podniesienia przemysłu naftowego. Niektóre przedmioty traktowane na tem posiedzeniu zasługują na obszerniejsze sprawozdanie, dlatego wracamy dziś do tej sprawy.

Pierwszym punktem porządku dziennego miały być pertraktacye *Unionbanku* z przedsiębiorcami kopalń naftowych w powiecie Jasielskim i Gorlickim o założenie magazynu składowego w Grybowie, w którym za wydawaniem *warrantów* mógłby być składany produkt destyllowany i albo zdaniem jednych sprzedawany przez *Unionbank* za umówionym procentem komisowym, albo tylko przechowywany do wolnej dyspozycyi właściciela. Przedmiot ten interesujący przeważnie pewną tylko okolicę kraju, którego jednak znaczenia nie zapoznawano, ustąpić musiał miejsca referatowi p. dr. Gintla, centralnego inspektora kolei Lwowsko-Czerniowieckiej o taryfach i cłach obowiązujących handel i przemysł naftowy. Przedmiot ten, już nieraz na posiedzeniach komitetu, a nawet świeżo w ankiecie zwołanej d. 4 lipca b. r. przez J. Eks. p. Namiestnika omawiany, nabrał wielkiego rozgłosu i znaczenia z tego powodu, że sprawdzono znaczny transport oleju surowego z Ameryki do Grybowa przez p. James Carrigan, który przed sześciu miesiącami ukończył w Grybowie budowę wielkiej destyllarni. Niewielu tylko przedsiębiorców uważało z początku przedsiębiorstwo p. Carrigan za rękawicę rzuconą kopalniom naftowym w Galicyi, przeważnie mówiono o niej jako o użytecznej, bo lepiej od krajowych urządzonej destyllarni, która wyższe ceny za surowiec dawać będzie mogła i nawet dawać zaczęła. W początku listopada jednak zaczął przedsiębiorca ofiarowywać ceny niższe od poprzednich, a wkrótce wcale umów nie odnowił, oświadczywszy, że sprowadzany z Ameryki surowiec z powodu lepszego gatunku taniej wypadnie niż kupowany w kraju. Wkrótce potem nadeszły do Grybowa na Bogumin i Preszów dwa pociągi surowej ropy. Każdy pociąg zawierał podobno 800 baryłek a transport wynosił więcej cokolwiek niż 4000 ctr. m. surowca. Bez przesady można twierdzić, że gdyby transport ten miał być naturalnym wynikiem handlu naftą, to kopalnie galicyjskie, dwumilionowa ich produkcya i zarobek kilkunastu tysięcy ludzi należałyby już do historyi tylko. Fakt sam nie mógł być zaprzeczony. Ponieważ p. Carrigan nie zawierał już dalszych umów z najlepszemi firmami, przeto uważano za prawdopodobne jego oświadczenie, że 100.000 ctr. m. już w Ameryce zamówiono. Sto tysięcy ctr. m. to prawie połowa produkcyi ropy w całym kraju! Kopalniom wschodniej części kraju grozi dowóz nafty z Mołdawii i Rumunii, kopalnie zachodniej części miałyby do walczenia z konkurentem bogatym i zdecydowanym przebojem zatrzymać dla siebie targ oleju. Byłaby to sytuacya nadzwyczaj niepokojąca.

Komitet przeznaczył dwóch swoich członków pp. Dzwonkowskiego i Ziffra do porozumienia się z zaprzysięgłym chemikiem i zbadania, czyli produkt przywieziony do Galicyi i przeznaczony do destyllarni jest rzeczywiście surowym olejem amerykańskim, czyli fabrykatem mogącym służyć do oświetlania a dalej do przekonania się w ministerstwie skarbu, czy za ten produkt zapłacono tyle cła na komorze, ile obecnie obowiązująca ustawa nań nakłada. Kolor bowiem a nawet waga mogły być niedostatecznemi wskazówkami dla eksponowanych organów władzy skarbowej.

Fakt ten jest do dziś dnia wprawdzie odosobniony, ale kto wie, czy się nie powtarza nawet na innych komorach galicyjskich. Referent komitetu dr. Gintl zestawił sprawę Carrigana z faktem, iż do granic monarchii wchodzi bezpłatnie olej wołoski, i że założono już w Kronsztadzie rafinerye naftowe, reflektujące jedynie na ropę wołoską. Biorący udział w ogólnej dyskusyi członkowie komitetu pp.: Fedorowicz, Fiebig, Dzwonkowski, Syroczyński. dr. Weigel i Ziffer przedstawili, jak mało zarządy kolei żelaznych dbają o interes kraju, a nawet swój własny, skoro dziś jeszcze znaczne nawet destylarnie z Jasła i Krosna przesyłają swój towar do Lwowa wozami, a nie używają wcale drogi żelaznej, i jak inaczej postępują sobie zarządy kolei zagranicznych a nawet węgierskich. Jednomyślnie zgodzono się na wybór subkomitetu, dla dalszego zbadania tej sprawy, i przedłożenie memoryału tak dyrekcyom interesowanych kolei żelaznych jak i ministerstwu handlu za pośrednictwem krajowych Izb handlowych.

Po dyskusyi nad taryfami kolejowemi i cłami stanęła na porządku dziennym kwestya opodatkowania oleju ziemnego po 7 złr. w. a, od ctr. m. przy równoczesnem podniesieniu cła od importowanego towaru. Producenci żalili się na ciężary, jakim już obecnie przemysł naftowy podlega, ale w końcu uznali trudność uchylenia grożącego podatku. Żądają tego Węgry nieprodukujące nafty a tem samem obojętne na to, czy nowy podatek nie wpłynie zgubnie na rozwój przemysłu naftowego w Austryi.

⁂ **Walne zgromadzenie** oddziału lwowskiego towarzystwa gospodarskiego odbędzie się dnia 12 grudnia o godzinie 3 po południu w sali obrad komitetu towarzystwa, na które rada oddziałowa wszystkich członków oddziału, dbałych o dobro i rozwój towarzystwa usilnie zaprasza. Na porządku dziennym między innemi sprawami sprawozdanie rady oddziału ze swych czynności, wybór członka do rady oddziałowej, sprawozdanie z wystawy Cieszyńskiej, przyjęcie nowych członków, sprawa kółek włościańskich rolniczych, przedłożenie i wnioski rady oddziału i wnioski pojedynczych członków oddziału.

⁂ **Wystawa bydła** opasowego odbędzie się w Wiedniu dnia 8, 9 i 10 kwietnia 1881, urządzona staraniem c. k. Towarzystwa gospodarskiego Wiedeńskiego w nowozbudowanych halach Wiedeńskiego targu na było rzeźne w St. Marx. Do tej wystawy przypuszczane będą wszystkie kategorye bydła opasowego, które się tuczy w monarchii austro-węgierskiej, a mianowicie: woły, owce i świnie opasowe wszelkiej rasy, drób tuczny i przyrządy do przewozu wszystkich gatunków bydła opasowego, jako też do karmienia i pojenia tegoż podczas przewozu, jako to: wagony kolejowe do przewozu bydła żywego i zabitego, wozy uliczne do przewozu bydła, przyrządy do karmienia i pojenia, sposoby desinfekcyi, przyrządy do uwiązywania bydła i t. p. Na wystawę przypuszczone będzie tylko bydło opasowe, tuczone w monarchii austro-węgierskiej. Zgłoszenia nadsyłać należy najpóźniej do 1go lutego 18-1 r. do Komitetu centralnego wystawy bydła opasowego w Wiedniu. (*Herrengasse 13*) Komitet wydaje jedynie ważne formularze zgłoszeń, które dokładnie wypełnić należy. Za każdą zgłoszoną sztukę należy równocześnie ze zgłoszeniem przysłać opłatę miejscowego według ustanowionej taryfy. Na premia przeznaczone są dyplomy honorowe, nagrody pieniężne i medale. Bliższej wiadomości co do reszty warunków wystawy i nagród zasięgnąć można w biurze Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie w gmachu Zakładu Ossolińskich.

OSTATNIA POCZTA

Wiedeński korespondent praskiej *Politik* pisze pod dniem 8 b m.: „Komitet 18stu ukończył wczoraj swe prace. Wnioski kompromisowe rządu zostały, jak to przewidywałem, przyjęte. Zniżenie cyfry czystego dochodu Austryi Górnej i Dolnej pociągnie za sobą zmniejszenie dochodu z podatku. Sukces ministra finansów dr. Dunajewskiego w kwestyi reformy podatku gruntowego, której partya konstytucyjna przez dziesiątki lat rozwiązać nie zdołała, jest zupełny; oczekiwana walka parlamentarna zostanie przez lewicę stoczona jedynie *pour l'honneur du drapeau*, samo powodzenie dzieła nie będzie przez to zakwestyonowanem, jest ono bowiem zabezpieczone przeciw wszelkim ewentualnościom."

Doniesienie ajencyi Havasa, o cofnięciu austryackiego *avant-projet* w kwestyi dunajskiej, które wczoraj podaliśmy, zostało dziś zaprzeczonem. Projekt austryacki nie został bynajmniej cofnięty, usunięto go tylko chwilowo z pod obrad plenarnych komisyi i zakomunikowano delegatom państw do ponownego przejrzenia. Wniosek delegata austryackiego brzmiał: „Ze względu, iż delegaci Serbii i Bułgaryi oświadczyli, że mogliby jeszcze przystąpić do dyskusyi nad tym regulaminem, wnoszę, ażeby tymczasowo przystąpić do ogólnego studyum tej kwestyi, które dozwoliłoby delegatom wymianę zapatrywań, bez przyjmowania odpowiedzialności imieniem rządu".

Dziennik rumuński *Vocea Covurluiului* donosi, że na posiedzeniu z d. 7 b. m. komisya dunajska zajmowała się kwestyą wolnej żeglugi na Dunaju Delegaci niemiecki i austryacki wnosili, żeby żeglugę uznać wolną tylko do Żelaznej Bramy, inni zaś delegaci byli zdania, że wolność żeglugi powinna być uznaną na całym biegu rzeki.

W sejmie pruskim rozpoczęła się wczoraj dyskusya nad budżetem wyznań, która trwać ma trzy dni i, jak się zdaje, będzie bardzo zajmującą. Zamieszczony poniżej telegram zawiera oświadczenie ministra wyznań, który ubolewa nad tem, że Izba nie udzieliła rządowi w poprzedniej sesyi zezwolenia na zawieszanie ustaw kościelnych w miarę potrzeby, gdyż tym sposobem rząd nic nie może działać w celu przywrócenia pokoju.

W odpowiedzi na zaprzeczenie *Nordd. Allg. Ztg.*, dziennik *Standard* ogłosił rozmowę ks. Bismarcka z posłem francuskim St. Vallier w sprawie komunistów. W kołach rządowych berlińskich uważają tę publikacyę za tendencyjny wymysł.

Prezesem komisyi senatu francuskiego zajmującej się ustawą o reformie sądownictwa, wybranym został Juljusz Simon. Jak już donosiliśmy, z dziewięciu członków tej komisyi sześciu jest przeciwnych zawieszeniu nieusuwalności sędziów, uchwalonemu przez Izbę.

Komisya parlamentarna francuska zajmująca się sprawą generała Cissey, przesłuchała Rocheforta, który zeznał, iż u pani Kaulla robioną była rewizya, podczas której znaleziono listy, dowodzące, że wskutek protekcyi Cisseya otrzymywała ona polecenia robienia zamówień broni. Okoliczność ta była zakomunikowaną prezydentowi Mac-Mahonowi, który w skutek tego natychmiast odwołał Cisseya. Rochefort zażądał przesłuchania Mac-Mahona i kilku dostawców, którzy z panią Kaulla mieli stosunki, wymienił nadto kilka osób, mających posiadać kompromitujące papiery, i przyrzekł je przyprowadzić.

Rada municypalna paryska przeszła do porządku dziennego nad petycyą Rocheforta i towarzyszów, żądających wystawienia pomnika dla poległych komunistów na jednym z placów paryskich.

W Paryżu, w sali Ragache, odbyło się zgromadzenie bonapartystowskie. Stronnicy księcia Napoleona: Robert Mitchell i Lenglé, mieli mowy wykazujące, że stronnictwo odwołania się do ludu, winno uznać rzeczpospolitę jako fakt dokonany i na jej własnym gruncie walczyć o „wszechwładztwo powszechnego głosowania". Ta główna zasada cesarstwa zdaniem mowców pozwala bonapartystom zawierać wszelkie przymierza, byle tylko nie sojusz ze zwolennikami monarchii z Bożej łaski, który pewna część stronnictwa zawarła. Zgromadzeni w liczbie około 800 osób częstemi protestacyami przerywali te mowy.

Wskutek nieporozumień w gabinecie angielskim z powodu kwestyi irlandzkiej a szczególnie z powodu mowy Parnella w Waterford, jest możebnem, że albo zebranie parlamentu zostanie przyspieszone i sesya rozpocznie się jeszcze w grudniu, albo też niektórzy członkowie gabinetu podadzą się do demisyi.

Sędzia irlandzki Fitzgerald, człowiek umiarkowanych przekonań miał do przysięgłych w Cork długą mowę, w której wyliczył wszystkie zbrodnie agraryjne i zwrócił uwagę na to, że na dziesięć takich zbrodni sprawcy dziewięciu nie bywają wykryci. Ludność cała jest uzbrojoną, w większej części Irlandyi panuje zupełna anarchia, życie i własność są niepewne, a prawa niewykonywane. Dzienniki uznają zdolności Fitzgeralda, zarzucają mu jednak, że taką mową do przysięgłych nie mógł wywrzeć dobrego wpływu.

Przy poświęceniu pomnika w Aleksinaczu dla ochotników rossyjskich poległych w ostatniej wojnie, archimandryta belgradzki miał mowę pochwalną na cześć Rossyi, poczem zabrał głos inny mowca i oświadczył, że Serbia jest wdzięczną Rossyi za udzieloną pomoc do zrzucenia nienawistnego jarzma, nie ma jednak ochoty roztopić się w wielkim dzwonie moskiewskim, lecz pragnie jako osobny choć skromnych rozmiarów dzwonek, przyczynić się do ogólnej harmonii ludów słowiańskich. Mowa ta wywołała huczne oklaski.

W skutek odstąpienia Dulcigna spisanym zostanie akt międzynarodowy, sankcyonujący zmianę postanowień art. 29 traktatu berlińskiego, która tym sposobem nastąpiła. W akcie tym zastrzeżonem będzie dla Austryi prawo wykonywania policyi morskiej na nowonabytem przez Czarnogórę wybrzeżu.

Potwierdza się wiadomość, iż mocarstwa zakomunikowały sobie wzajemnie, dokąd się udadzą eskadry floty demonstracyjnej. Okręty angielskie przępędzą zimę w jednym z portów hiszpańskich lub portugalskich.

Kilka tysięcy pielgrzymów, udających się do Mekki, musiało zatrzymać się w Bagdadzie z powodu niebezpieczeństwa napaści Kurdów, którzy już trzy karawany napadali i zabili lub ranili około 500 pielgrzymów. Władze miejscowe perskie płacą nagrodę wyrównywającą czterem funtom szterlingom za głowę każdego Kurda.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 9 grudnia. Dziennik rozporządzeń wojskowych donosi: Najj. Pan mianował szefa inżynieryi we Lwowie, generała-majora Wernera, dyrektorem budownictwa fortyfikacyjnego dla Galicyi, a podpułkownika Pessiaka dyrektorem budowy fortyfikacyj w Przemyślu.

Wiedeń, 9 grudnia. Pairhuber, Walterskirchen, Pirko i Frank wystąpili z komisyi centralnej podatku gruntowego motywując ten krok w osobnem piśmie do ministra finansów.

Komisya budżetowa obrała deputowanego Klaicza referentem dla projektu ustawy o budowie kolei w dolinie Bosny. Henryka Clama generalnym sprawozdawcą budżetu, gdy dep. Smarzewski oświadczył, że ponownego wyboru nie przyjmuje. Komissya przyjęła bez zmiany projekty ustaw o pomnożeniu zdawkowej monety miedzianej, o zawartości czystego złota w monetach złotych i o prowizorycznym poborze podatków w 1 kwartale 1881, ten ostatni projekt bez rozpraw.

Peszt, 9 grudnia. Izba deputowanych uchwaliła większością 7 głosów wniosek Madarasza, aby projekt ustawy o podatku konsumcyjnym dopiero po Bożem Narodzeniu wziąć pod obrady. Minister-prezydent oświadczył się przeciw wnioskowi Madarasza, a za wnioskiem Apponyiego, który żądał wzięcia tej ustawy pod obrady zaraz następnej środy.

Peszt, 9 grudnia. Reprezentacya miejska uchwaliła większością głosów udzielić niejakiemu Ginterowi na lat 5 koncesyi do dawania przedstawień niemieckich w teatrze przy *Wollgasse*. Galerye, które uchwałę tę przyjęły hałasem, zostały z nakazu burmistrza po wydaleniu publiczności zamknięte; ośmiu sprawców niepokoju aresztowano.

Berlin, 9 grudnia. Izba deputowanych obradowała nad budżetem wyznań. Minister wyznań odpowiadając Windhorstowi, zapowiedział wniosek w przedmiocie bezkarnego udzielania sakramentów i wyraził ubolewanie, że kościelno-polityczne przedłożenia rządowe wniesione na poprzedniej sesyi, a dające możność przywrócenia pokoju, zostały odrzucone, i tym sposobem odebraną została rządowi możność przedsiębrania kroków potrzebnych do osiągnięcia tego celu. Rząd zajmie wyczekujące stanowisko, wykonywując ustawy w sposób łagodny.

Petersburg, 9 grudnia. Podczas wczorajszego obiadu u dworu z powodu obchodu orderu św. Jerzego nadszedł telegram z powinszowaniem od cesarza Wilhelma; po jego odczytaniu car wzniósł toast na cześć cesarza Wilhelma, jako najstarszego kawalera tego orderu.

Paryż, 9 grudnia. Stan zdrowia pani Thiers polepszył się nieco.

W Izbie deputowanych Baudry d'Asson zażądał zakomunikowania Izbie swojego pisma, w którem żąda pociągnięcia Gambetty do odpowiedzialności sądowej za wyrzucenie go z Izby. Gambetta oświadczył, że pismo to było pozaparlamentarnem, na czem sprawę tę zakończono. Izba większością 355 przeciw 113 głosom przyjęła dodany przez Brissona artykuł trzeci budżetu dochodów, stanowiący, że dobra kongregacyjne podlegają ogólnym postanowieniom fiskalnym. Wniosek odraczający biskupa Freppela został odrzucony. Brisson atakował kongregacye, oskarżając je, że utaiły swój majątek, aby uniknąć opłat fiskalnych.

Rzym, 9 grudnia. W wykonaniu prawa o niepołączalności mandatu deputowanego z niektóremi urzędami wystąpiło z Izby przez wylosowanie dziewięciu deputowanych z prawicy, jedenastu ministeryalnych, jeden dyssydent, w tej liczbie jeden urzędnik sądowy i czterech profesorów, oraz inni urzędnicy. Izba deputowanych obradowała nad budżetem spraw zagranicznych. Cairoli odpowiadając na zapytania oświadczył, że rząd otrzymał stanowcze przyrzeczenie Francyi, że zakonnicy z Hautecombe w Sabaudyi nie zostaną wydaleni. Porta przyrzekła formalne zadośćuczynienie z powodu zajścia na wyspie Mitylene. Rząd uczynił wszystko, co było możebnem w porozumieniu z innemi mocarstwami, ażeby poddanym włoskim w Peru dać należytą opiekę. Względem rozciągnięcia austryackiej taryfy celnej na Bośnię, oświadczył minister, że zasięgnie informacyj.

Cztery komisye Izby przyjęły już wniosek o zniesieniu kursu przymusowego.

Komandor Blanc mianowany został posłem włoskim w Monachium.

Londyn, 9 grudnia. Pod Kookstown w hrabstwie Tyrone zastrzelono egzekutora sądowego podczas zajmowania ruchomości jednego z dzierżawców. Morderca uciekł.

Wiedeń, 10 grudnia. (*Tel. pr.*) Według zgodnych informacyj nieporozumienia, jakie zachodziły między rządem a pewną częścią prawicy, zostały usunięte.

Hrabia Bellegarde złożył urząd prezydenta banku anglo-austryackiego.

Fremdenblatt zapewnia, że baron Haymerle na notę swoją z dnia 22 października, wystosowaną w kwestyi kolejowej do rządu bułgarskiego, nie otrzymał dotąd odpowiedzi; analiza tedy odpowiedzi odmownej rządu bułgarskiego, podana wczoraj w jednym z tutejszych dzienników, jest tedy tylko czczą kombinacyą.

Wiedeń, 10 grudnia. *Wiener Zeitung* ogłasza dekret Monarszy, nadający prezydentowi Izby deputowanych, hr. Coronini, godność tajnego radcy.

Praga, 10 grudnia. (*Tel. pryw.*) Berliński korespondent *Bohemji* dowiaduje się z dobrego źródła, że w Friedrichsruhe zgodzono się na to, że Austrya, Niemcy i Francya użyją całego wpływu swego, aby na półwyspie bałkańskim utrzymać *status quo*. Wymienione trzy mocarstwa mają także na względzie interesa ekonomiczne; w program ks. Bismarcka wchodzi bowiem także unia cłowa środkowo-europejska i eksploatacya krajów bałkańskich i Małej Azyi.

Zagrzeb, 10 grudnia. Tej nocy o godzinie 3 min. 25 dało się słyszeć krótkie silne trzęsienie ziemi.

Berlin, 10 grudnia. (*Tel pr*) *Nordd. Allg. Ztg*, wspominając o awizowanej nocie Porty w sprawie greckiej, mówi, że gabinet Kumundurosa mimo energicznych groźb potrzebuje jeszcze całych miesięcy do najniezbędniejszego uzbrojenia armii, że zatem dyplomacya ma jeszcze dość czasu do działania.

Bukareszt, 10 grudnia. Adres senatu dziękuje księciu za ostateczne uregulowanie kwestyi sukcessyjnej. Jak wiadomo, po zrzeczeniu się następstwa tronu przez starszego brata księcia, Leopolda, powołani są do sukcessyi dynastycznej synowie tegoż.

Ateny, 10 grudnia. Przybyły tu agent garybaldystowski proponuje rządowi w imieniu syna generała Garibaldego uformowanie korpusu włoskich ochotników w sile 6—7000 ludzi na wypadek wojny z Turcyą.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9 grudnia 1880, godzina 2 m. 35. Losy kredytowe 183·—, Węg. akcye kredyt. 265·—, Akcye anglo-austr. 126·—, Akcye banku Union 113·20, Akcye kolei Karola Ludwika 279·25, Akcye kolei północnej 250·—, Akcye kolei południowej 98·25, Akcye kolei Alföld. 160·—, Akcye kolei Elżbiety 206·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 172·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 148·50, Wiedeńskie losy 118·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 86·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98·50, Losy z roku 1864 ——, Losy regulacyi Cissy 107·40, Losy tureckie 18.70, Węgierska renta 109·82, Akcye banku związkowego 142·50, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej 154·50, Akcye kolei panstwowej —·—, Rubel papierowy 1·21—, Węgierskie losy 111·25, Mark. niemiecki —·—. Usposobienie bardzo silne.

Wiedeń, 9 grudnia 1880, godzina 5 min. 40. Akcye kredytowe 290·30, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 279·50, Południowa —·—, Renta papierowa 72·87, Galicyjskie listy zastawne 102·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 102·50, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor 9·38½, Rubel papierowy —.—. Usposobienie —

Wiedeń, 10 grudnia 1880, godzina 10 min. 48. Akcye kredytowe 292·80, Anglo-Austr. 126·80, Akcye banku Union 114·10, Kolej Karola Lud. 280·20, Południowa 98·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·38½, Rubel papierowy —·—. Usposobienie bardzo silne.

Telegramy zbożowe z d. 9 grudnia. Wiedeń: Pszenica 11·50 do 12·50 zł., żyto 10.40 do 11.10 zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32.75 do 33·— zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 11.75 do 11.80 zł., rzepak (sierpień — wrzes) 12·25 zł. Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 213·—, żyto —·—, spiritus loco 55.50, olej rzepakowy 55.30. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 64·50, olej rzepakowy 74·25, spirytus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 10 grudnia 1880 o godzinie 7 rano.

Barometr 718.62mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 0.6°C. Psychrometr wilgotny + 0.0°C. Prężność pary 4.2mm. Wilgoć 89%. Zachmurzenie 10. Wiatr NW3. Ozon 11.

Temperatura powietrza + 0.5°R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 744.22mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 10 grudnia 1880.

Hotel George'a.

Pp. S hr. Badeni z Radziechowa. K. hr Lanckoroński z Rozdołu. T. hr. Stecki z Wołynia. S. D. Kęplicz z Wołosowa. M. Torosiewicz z Putiatyniec. E. Zagórski z Kołodziejówki.

Hotel Lazarusa.

Pp. A. Münzer z Jass. L Zöltner z Dubna. M. Salter z Czerniowiec. A. Silber z Czerniowiec. J. Müntz z Wiednia.

Hotel Warszawski.

Pp. L Białoskarski ze Złoczowa F Tassar z Rossyi, Dr. L. Rehan z Kijowa L. Raschke z Brodów. [illegible]. Budyńska z Bóbrki.

Hotel Angielski.

Pp. Dr. M. Borysiekiewicz z Wiednia. K. Passakas z Chomiakówki. L. Janocha z Obertyna M. Borysikiewicz z Białobożnicy.

Hotel Europejski.

Pp. M. Sozański z Wolicy Dr. D Skarzyński z Krakowa. J. Grünwald z Pragi.

Hotel Langa.

Pp. E Czescher z Czerniowiec. J. Kribek z Wiednia. H. Krömer z Wiednia. L. Rozenspitz z Wiednia

Odjechali ze Lwowa.

Pp. J. Dolczał do Złoczowa. A Antoniewicz do Krakowa. Cz Lekczyński do Remenowa D Passakas do Kołomyi. S. Piegłowski do Turynki

Wykaz osób zmarłych

w czasie od 1 do 10 listopada 1880.

Kohmann Franciszek uczeń szkół ludowych, l. 7, na błonicę. — Łazarczak Szczepan, posługacz, l. 54, na charłactwo. — Gostyński Kazimierz, słuchacz akademii technicznej, l. 24, na gruźlicę płuc — Postolka Marya, córka kamerdynera, l. 6, na płonicę. — Schraufsteter Józef, syn czeladnika szewskiego, l. 1, na odrę. — Wolska Amalia, żona urzędnika bankowego, l. 73, na udar mózgowy. — Nowakowska Teodora, córka dozorcy kopca, l 11, na błonicę — Schechter Róża córka szynkarza, l. 4, na płonicę. — Haas Jakób, syn faktora, l 6, na płonicę — Karb Chane Reisel, córka faktora, l. 10, na płonicę — Świątkowski Stanisław, sierota po fryzyerze, l. 2½, na błonicę. — Białoskórska Stanisława, szwaczka, l 25, na zapalenie płuc — Gawańska Franciszka, bez zatrudnienia l 18, na gruzlicę płuc. — Bunzel Antonina, żona zawiadowcy domu l. 52, na chorobę Brigtha — Reichert Karl subjekt kupiecki, l 45, na gruźlicę płuc. — Stadtfeld Hudie Fradel, żona kupca, l 36, na gruźlicę płuc. — Sterner Łaje, córka kelnera, l 5. na płonicę — Dobrzański Jan, syn dyrektora teatru, l. 6, na płonicę — Schall Ettel, żona subjekta handlowego, l. 30, na gorączkę połogową — Kosowska Florentyna, żona c. kr. urzędnika poczty, l 24. na błonicę — Flinta Daniel, prowizoryczny woźny, l 29, na dur brzuszny. — Niziniecki Edward prowizoryczny woźny poczty, l 53. na gruźlicę. — Cebulka Jan, woźny, l. 47, na gruźlicę płuc. — Turczyński Michał, syn zarobnika, l 3, na płonicę — Żmurko Jan, adjunkt sądowy, l 44, na porażenie ogólne — Pichler Sebastyan, właściciel realności, l 72, na zapalenie płuc — Flesz Tekla, wdowa po dozorcy akcyzy, l 80, na uwiąd starczy. — Ileczko Eugenia, córka bremzera, l 1½, na błoniawę — Stawarska Karolina, prywatna, l. 38, na puchlinę wodną. — Szelong Alojza, żona woźnego, l. 57. na ropienie wątroby. — Turkowski Jan, syn tapicera l 1½, na zapalenie opon mózgowych. — Makau Filipp braciszek ze zakonu karmelitów, l. 24, na dur brzuszny — Gruder Samuel, przemysłowiec, l 70 na zapalenie płuc. — Arczyńska Krystyna bez zatrudnienia, l. 87, na żółtaczkę. — Manowarda Anastazy Jan, c. kr. porucznik, l. 30, na wrzód żołądka — Kohmann Marya, właścicielka realności, l 52, na zapalenie otrzewnej. — Fischbach Michał, czeladnik krawiecki, l 37, na suchoty płuc.

Lwów dnia 12 listopada 1880.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Z Krakowa: o godz 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 10 wieczór

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz 3 min 32 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min 36 po południu (pociąg mięszany);

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 9 grudnia 1880.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	277	50	281	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	170	—	173	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	296	—	300	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	97	75	98	75
„ „ „ 4 pr. w. a.	91	85	92	85
„ „ „ 5 pr. okresowe	97	75	98	75
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	—	103	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	97	75	98	75
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101	50	103	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	20	99	20
Olig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	101	—	102	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	99	50	102	—
5. Losy miasta Krakowa	19	80	21	80
„ „ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	49	5	59
Dukat cesarski	5	50	5	60
Napoleondor	9	34	9	44
Półimperyał	9	63	9	73
Rubel rossyjski srebrny	1	57	1	71
„ „ papierowy	1	11½	1	21½
100 marek niemieckich	57	75	58	50
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 4 grudnia 1880.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	72.50	72.65
luty-sierpień	72.55	73.70
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	73.55	73.70
kwiecień-październik	73.55	73.70
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	122.75	123.25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	131.25	131.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	133.50	134.-
„ „ 1864 po 100 zł.	172.75	173.50
„ „ 1864 po 50 zł.	171.50	172.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	29.—	31.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	143.—	144.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	100.75	101.—
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	87.05	87.20
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	—.—
Bukowiny	96.75	97.50
Galicyi	98.30	98.90
Niższej Austryi	105.—	105.50
Siedmiogrodu	95.50	96.—
Węgier	97.30	97.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	124.—	124.50
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	287.10	287.30
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	790.—	800.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	827.—	829.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	76.50	77.50
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	557.—	559.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	205.75	206.25
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2467.—	2472.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k	279.50	280.—
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	171.50	172.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	281.—	281.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	94.50	95.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	147.25	147.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	116.75	117.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	102.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	105.—	106.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92.25	—.—
„ „ „ „ „ po 5 proct.	97.50	98.50
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	97.50	98.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.50	103.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	103.—	104.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	102.20	102.40
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	98.—	98.50
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.—	101.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	89.50	89.80
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	84.—	84.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.—	105.50
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	102.50
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	103.25	103.75
„ „ „ „ II emisyi	102.—	102.50
„ „ „ „ III. „	102.—	102.50
„ „ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	91.—	91.50
z r. 1867	96.—	96.25
z r. 1868	91.25	91.50
z r. 1872	89.75	90.—
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	85.65	85.95
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	181.50	182.50
Clarego po 40 zł. m. k.	39.50	40.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. mk	105.—	105.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	—.—
Losy miasta Krakowa	20.25	20.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	39.-	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.—	38.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.—	18.50
Salma po 40 zł. m. k.	50.—	51.—
St. Genois po 40 zł m. k.	48.50	49.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	23.50	24.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.50	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	67.—	—.—
Waldstein. po 20 zł. m. k.	32.—	32.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.—	40.—
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.60	117.75
Paryż za 100 fr.	46.40	46.45

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.54.—	5.56.—
„ pełnej wagi	5.54.—	5.56.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.36.—	9.36.50
Rossyjski imperyał	9.67.—	9.69.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 9 grudnia 1880.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	72	80
„ „ „ w srebrze	73	75
Renta w złocie	87	15
Losy pożyczki z roku 1860	131	50
Akcye banku austro-węgierskiego	825	—
„ „ kredytowego	289	50
Londyn	117	90
Srebro	—	—
Napoleondor	9	38½
Dukat cesarski men.	5	56
100 marek niemieckich	58	10

Dziennik Urzędowy.

(8246 1—3) Edykt.

L. 3752. C. k. sąd powiatowy w Łopatynie ogłasza niniejszem, iż w sprawie egzekucyjnej Süsskinda Rohta przeciw Stefanowi Szewczukowi dla zaspokojenia sumy 11 zł. procentów w ilości 5 zł., kosztów sporu w ilości 1 zł. 82½ ct. i kosztów egzekucyjnych w ilości 2 zł., 5 zł. 91 ct., 3 zł., 3 zł., 3 zł., 2 zł. 11 ct., 2 zł., 8 zł. 51 ct., 13 zł. 91 ct., 2 zł., 11 zł. 30 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie w terminach na dniu 21 stycznia, 23 lutego i na dniu 16 marca 1881 zawsze o godzinie 9 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod l. kons 288 w Turzu położonej, Stefana Szewczuka własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, z domu mieszkalnego, szopy i 2 kawałki ogrodu składającej się, która przy pierwszych dwóch terminach tylko powyżej szacunkowej ceny 135 zł. lub przynajmniej za tę cenę, przy trzecim zaś za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 13 zł 50 ct.

Akt opisania i oszacowania tej realności przejrzanym być może w totejszej registraturze.

Łopatyn dnia 12 kwietnia 1880.

(8340 1—3) Obwieszczenie.

L. 2253. Dnia 27 grudnia 1880 i 27 stycznia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano przedsięwziętą zostanie w tutejszym c. k. sądzie powiatowym w Wiśniowczyku publiczna sprzedaż realności nietabularnej pod l. k. 124 w Wiśniowczyku położonej małżonków Jana i Katarzyny Terleckich własnej, na rzecz Natana Gelber pto. 49 zł. tylko za lub wyżej ceny szacunkowej.

Cena szacunkowa 225 zł

Wadyum 22 zł 50 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Wiśniowczyk dnia 30 września 1880.

(8324 1—3) L. 3339.

Ogłoszenie licytacyi

W c. k. sądzie powiatowym w Jordanowie odbędzie się przymusowa sprzedaż 5 kawałków gruntu do 1/8 części roli Bargłowej w Skomielny czarnej pod l. 137 należących, a to w dwóch terminach 24 stycznia i 21 lutego 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi kwota 105 zł. w. a., a wadyum 11 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i akt oszacowania mogą być w tutejszo sądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Jordanów dnia 24 października 1880.

(8341 1—3) [illegible]

L. 50416 C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, iż na prośbę c. k. uprz. galic. ak. banku hipotecznego we Lwowie celem zaspokojenia:

a) 138 zł. w. a. z procentami 6 pr. od dnia 30 września 1878 i kwoty 1 zł. 38 ct. w. a. jako 1 pr. prowizyi.

b) 138 zł. w. a. z procentami 6 prc. od dnia 31 marca 1879 i kwoty 1 zł. 38 ct. w. a. jako 1 pr. prowizyi

c) 2869 zł. 7 ct. w. a. z 7 pr. odsetkami od dnia 30 września 1879, aż do dnia zapłaty bieżącemi.

d) kosztów sądowych w ilości 15 złr. 48 ct. i 10 zł. w. a. poprzód, obecnie zaś w kwocie 23 zł. 7 ct. w. a. przyznanych dozwoloną została przymusowa licytacya realności pod l. 82¾ we Lwowie położonej, dłużników Ozyasza Mojżesza 2 im. i Estery małż. Hütt własnej, która odbędzie się w sali rozpraw ustnych c. k. sądu krajowego we Lwowie w dniach 27 stycznia, 3 marca i 7 kwietnia 1881 kazdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 6334 zł. a. w., zaś wadyum przez licytantów przed rozpoczęciem licytacyi złożyć się mające 633 zł.

Resztę warunków licytacyjnych jakoteż wyciąg tabularny przejrzeć i odpisać można w registraturze sądowej.

O czem się zawiadamia strony i wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 3 listopada 1880 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego dla swoich praw lub wierzytelności prawo zastawu na sprzedać się mającej realności uzyskali, lub tych, którymby uchwała niniejsza lub przyszłe uchwały z jakiegokolwiekbądź powodu przed terminem licytacyi lub wcale doręczone być nie mogła przez kuratora w osobie adwokata Dr. Łubińskiego z substytucyą adwokata Dr. Bobownika i przez edykta.

Lwów dnia 27 listopada 1880.

(8257 1—3) Edykt.

L. 17073. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niniejszem Gerschona Epsteina, że Edward i Łucya Tarnawscy wytoczyli przeciw niemu pozew pod dniem 24 listopada 1880 l. 17073 o wykreślenie prawa dla sumy 100 rubli w stanie biernym realności bez numeru na rzecz pozwanego zaintabulowanego.

Gdy miejsce pobytu pozwanego sądowi nie jest znane, ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum w osobie p. adwokata Dr. Mantla, z którym ta sprawa według przepisów postępowania sądowego przeprowadzoną zostanie, jeżeli pozwany sam do sądu się nie zgłosi, ani też innego pełnomocnika sądowi nie wskaże.

Tarnopol dnia 29 listopada 1880.

(8326 1—3) Edykt.

L. 5000. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli wiadomem czyni, iż w sprawie egzekucyjnej Izraela Glass przeciw Wojciechowi i Zuzannie Stromejskim pto. 62 zł. 80 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 10 lutego, 11 marca i 29 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano, przymusowa publiczna sprzedaż połowy niewydzielonej realności liczba 55/441 w Starejsoli dłużników własnej, ciała tabularnego dotąd niestanowiącej.

Cena wywołania 40 zł

Wadyum 4 zł w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Bliższe warunki służą do przeglądu w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Starasol 25 października 1880

(8318 1—3)

L. 11143 C. k. sąd powiatowy w Sokalu podaje do wiadomości, że dnia 25 stycznia 1881 o 10 godzinie przed południem przeprowadzony zostanie ponowny przetarg ogrodu Karola Pelz w Uhrynowie pod l. sp 160 położonego, na rzecz Michała Biłousa p'o 30 zł. pod warunkami edyktem z dnia 23 marca 1880 do l. 2791 ogłoszonemi z tą zmianą, że sprzedaż tegoż nawet poniżej ceny szacunkowej w tymże jednym terminie nastąpi.

Sokal dnia 17 października 1880

(8337 1—3) Ogłoszenie.

L. 4667. Celem zaspokojenia pretensyi Schulima Kleina cessyonaryusza Justyny Gaładżun w kwocie 25 złr. a. w. z pn. odbędzie się dnia 23 grudnia 1880, 31 stycznia i 7 marca 1881 o 10 godz. rano w tutejszym sądzie powiatowym przymusowa sprzedaż licytacyjna realności dłużnika Iwana Gaładżuna pod Nr. 1 w Berdychowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej na 1055 złr. oszacowanej, a to na pierwszych dwóch terminach za lub zwyż ceny szacunkowej, zaś na trzecim i niżej takowej.

Cena wywołania 1055 złr.

Wadyum 105 złr.

Dalsze warunki licytacyjne i akta zastawniczego opisania i oszacowania można w tutejszym sądzie przejrzeć

C. k. sąd powiatowy

Jaworów 4 sierpnia 1880.

(8320 1—3) Edykt.

L. 3143. Za przyzwoleniem c. k. sądu obwodowego Rzeszowskiego z 13 maja 1880 l. 3143 uznaje się Jędrzeja Ferenca z Matysówki za marnotrawcę i ustanawia się dla niego kuratorem Jozefa Płonkę młodszego z Matysowki.

C. k. sąd powiatowy

Tyczyn 20 maja 1880.

(8317 1—3) Edykt.

L. 12861. Annę Gerus z Krystynopola uznano za obłąkaną; kuratorem dlań ustanowiono Filipa Gerusa w Krystynopolu.

Sokal 19 listopada 1880.

(8330 1—3) Edykt.

L. 52024. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego przeciw Włodzimierzowi Żarskiemu rozpisuje celem ściągnięcia sum 870 zł. w. a. 870 zł. w. a. z pn. przymusową sprzedaż dóbr Kulawa i części Lubelli do masy spadkowej ś. p. Kazimierza Karola i Antoniego Żarskiego wedle Dom. 219 pag. 124 n. 15 haer. należących a która to sprzedaż w tymże sądzie odbędzie się w trzech terminach: t. j. dnia 21 stycznia, dnia 22 lutego, i dnia 22 marca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem, na których te dobra tylko za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedane będą.

Cenę wywołania stanowi suma 83090 zł. w. a.

Wadyum wynosi 8309 zł. w. a.

Gdyby dobra te w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedane nie zostały, natenczas dla ułożenia, ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 22 marca 1881 o godzinie 12 przed południem z tem oznajmieniem, iż niestawający na tym terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

O tem uwiadamiamy obie strony tudzież c. k. urząd podatkowy w Żółkwi, Malwinę Kodesch zamężną Teutschenbach, Samuela Horowitz c. k. Prokuratoryę skarbu i wszystkich wierzycieli którzyby po dniu 13 listopada 1880, jako dniu wydania wyciągu tabularnego na tych dobrach prawo hipoteczne uzyskali, jak i owych którymby niniejsza lub późniejsza jakaś uchwała wcześnie doręczoną być nie mogła na ręce kuratora w osobie adwokata Dra Dornbacha z zastępstwem adw. Dra Jamińskiego dla nich ustanowionego.

Lwów dnia 27 listopada 1880.

(8313 1—3) Edykt.

L. 12105. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że na prośbę Chaima Ernesta przeciwko Joslowi Harnikowi nakaz zapłaty kwoty 1000 zł. wydanym został.

O czem się niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego z tym dodatkiem zawiadamia, że nakaz ten do rąk ustanowionego dla niego kuratora adwokata Maramorosza doręczonym został, wzywając zarazem, aby temuż ostatniemu potrzebnych środków obrony udzielił, gdyż w przeciwnym razie wynikłe ztąd złe skutki sam sobie będzie musiał przypisać.

Kołomyja 1 grudnia 1880.

(8211 2—3) Edykt.

L. 17084. C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia Piotra Majera i Joannę Majer z miejsca pobytu i życia niewiadomych, że przeciw nim wniesła Antonina Kriegscisen pod dniem 23 listopada 1880 l. 17084 pozew o ekstabulacyę ewikcyi w stanie biernym realności pod l. k. 32/28 w Samborze Dom V pag. 372 n. 18 on. intabulowanej, mianowicie zapłacenia wszystkich długów na realności l. 48 w Samborze ciążących i ekstabulowania takowych, który do pisemnej obrony w 90 dniach wnieść się mającej zadekretowano i ustanowionemu kuratorowi adwokatowi Dr. Pawlińskiemu z zastępstwem Dr. Budzynowskiego doręczono.

Przypomina się pozwanym aby wszystkich środków ku ich obronie służących użyli, gdyż skutki z zaniedbania wynikłe sami sobie przypisać będą musieli.

Sambor 23 listopada 1880.

(8239) Edykt.

L. 13483 C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że na wniosek wierzycieli masy konkursowej Byfi i Margiel po uskutecznionej likwidacyi wierzytelności do tej masy zgłoszonych, w miejsce dotychczasowego zarządcy masy pana Fischla Zingen ustanowiono Izraela Nagelsteina stałym zarządcą teiże masy konkursowej w Jarosławiu zamieszkałego.

Przemyśl 17 listopada 1880.

(8333) Ogłoszenie.

L. 13961. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu znosi konkurs uchwałą z 23 kwietnia 1878 do majątku Abrahama Gerblicha, piekarza w Sieniawie otworzony.

Przemyśl 24 listopada 1880.

(8263 2—3) **Obwieszczenie.**

L 8138. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Temy Kofler przeciw Grzegorzowi i Katarzynie Maslakom w kwocie 100 złr. w dniach 14 stycznia i 18 lutego 1881 publiczna sprzedaż realności pod l. 97 w Dobromilu położonej, każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tutejszego sądu z ceną wywołania 1300 złr. a zakładem 130 złr. przeprowadzoną będzie. Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż za cenę szacunkową. Nabywca obowiązanym będzie w 30 dniach po prawomocności licytacyi całą cenę kupna złożyć. W razie niesprzedania tej realności we wyznaczonych terminach wyznacza się do ułatwiających warunków termin na dzień 18 lutego 1881 o godz. 4 po południu.

Resztę warunków wolno w ts. registraturze przeglądnąć, kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil dnia 2 listopada 1880.

(8258 2—3) **Edykt.**

L. 30510. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Franciszkę z Pękalów Swierczewską właścicielkę realności p. d l. 12 kat. 18 i pod l. 32 i 33 kat. 38 w Radwanowicach położonych, iż arcybractwo miłosierdzie i banku pobożnego w Krakowie pod dniem 3 sierpnia 1880 do l. 20483 wypowiedziało jej kapitał 212 złp. 18 grosz. na realnościach pod l. 12 kat. 18 i pod l. 32 i 33 kat 38 w Radwanowicach zahipotekowanych i że wypowiedzenie to doręczono adwokatowi Eibenschutzowi w Krakowie, którego ustanowiono kuratorem ad actum niewiadomej z miejsca pobytu Franciszki z Pękalów Swierczewskiej.

Kraków 26 listopada 1880.

(8265 2—3) **Edykt.**

L. 5605. Dnia 24 stycznia, 7 lutego i 21 lutego 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 52 w Nielepicach położonej, dłużników Jakuba i Franciszki Korbelów, własnej ciała hipotecznego niestanowiącej.

Wadyum wynosi 40 zł., zaś cena wywołania 400 zł.

Krzeszowice 27 października 1880.

(8290 2—3) **Obwieszczenie.**

L 3894 C. k. sąd powiatowy w Husiatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż w celu wydobycia przyznanej Bartłomiejowi Kułakowskiemu kwoty 70 złr. z pn. w tutejszym c. k. sądzie w dniach 20go grudnia 1880, 24 stycznia i 28 lutego 1881, każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się publiczna egzek. sprzedaż kawałka pola ornego w obrębie gminy Olchowczyk w niwie „popławy" położonego Nr. top. 649 oznaczonego około jednego morga przestrzeni obejmującego, ciała tabularnego niestanowiącego, dłużnika Feliksa Kowalskiego własnego.

Pole przedmiot sprzedaży stanowiące, na pierwszym i drugim terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i niżej tej ceny, sprzedane zostanie.

Cenę wywołania stanowi zbadana przy oszacowanim wartość tego pola w kwocie 80 złr. zakład przed licytacyą gotówką złożyć się mający 8 złr.

Protokoła zastawniczego opisania i oszacowaniu tego pola, tudzież reszta warunków licytacyi przejrzane być mogą w tusądowej registraturze.

Husiatyn dnia 7 listopada 1880.

(8291 2—3) **Edykt.**

L. 4148. Sieniawski c. k. sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie należytości Leiby Engelberg w kwocie 75 zł. z pn. przedsięweźmie w zabudowaniu sąd. przymusową publiczną przetargową sprzedaż realności pod nr. 65 w Piskorowicach Jędrzeja Student na dniu 16 grudnia 1880 i 20 stycznia 1881 o 10 godzinie rano, tylko za cenę szacunkową 80 zł. lub wyżej takowej i że na wypadek, gdyby realność na tych terminach sprzedaną nie została w celu ułożenia ułatwiających warunków termin na 10 lutego 1881 o 10 godzinie rano ustanawia.

Zakład wynosi 8 zł.

Bliższe warunki i protokół opisania i oszacowania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 16 października 1880.

(8292 2—3) **Edykt.**

L 4151. Sieniawski c. k. sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie należytości Leiby Engelberga w kwocie 57 zł. z pn. przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem przymusową publiczną przetargową sprzedaż gospodarstwa pod nr. 44 w Piskorowicach Marcina i Femy Rutkowskich na dniu 16go grudnia 1880 i 20 stycznia 1881 o 10 godzinie rano tylko za cenę szacunkową 60 zł. lub wyżej takowej i że na wypadek, gdyby realność ta na tych terminach sprzedaną nie została, w celu ułożenia ułatwiających warunków termin na 10 lutego 1881 o 10 godzinie przed południem ustanawia.

Zakład wynosi 6 zł.

Bliższe warunki i protokół opisania i oszacowania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 16 października 1880.

(8293 2—3) **Edykt.**

L. 4149. Sieniawski c. k. sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie należytości Leiby Engelberga w kwocie 267 zł. z pn. w zabudowaniu sąd. przedsięweźmie publiczną przymusową przetargową sprzedaż gospodarstwa pod nr. 304 w Piskorowicach leżącej masy spadkowej Mikołaja Mołyń na dzień 16 grudnia 1880 i 20 stycznia 1881 o 10 godzinie rano tylko za cenę szacunkową 151 zł. lub wyżej takowej i że na wypadek, gdyby realność ta przy tych terminach sprzedaną nie została, w celu ułożenia ułatwiających warunków termin na 10 lutego 1881 o 10 godzinie rano ustanawia.

Zakład wynosi 16 zł.

Bliższe warunki i protokół opisania i oszacowania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 16 października 1880.

(8306 2—3) **Konkurs.**

L. 125. W c. k. zakładzie karnym dla mężczyzn we Lwowie opróżnioną została posada adjunkta z roczną płacą wedle XI klasy rangi, tudzież dodatkiem na pomieszkanie 120 zł. i dodatkiem aktywalnym 90 zł. nareszcie deputatem 10 metr. kub. twardego 4 metr. kub. miękkiego drzewa opałowego i 7 kilog. świec stearynowych rocznie.

Ubiegający się o tę posadę mają wykazać wiek, ukończone studya, wykształcenie w zawodzie administracyjnym i rachunkowym, dotychczasową służbę i biegłość w językach polskim, ruskim i niemieckim.

Podania należycie udokumentowane, własnoręcznie pisane i do c. k. nadprokuratoryi państwa we Lwowie wystosowane, mają być wniesione w drodze przełożonej władzy, najdalej do dnia 6 stycznia 1881 u podpisanej dyrekcyi.

C. k. Dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn we Lwowie dnia 6 grudnia 1880.

(8309 2—3) **Edykt.**

L. 4631. C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż Tomko Hurej w Krynicy uchwałą c. k. sądu obwodowego w Nowym-Sączu z dnia 27 listopada 1880 l. 6333 za marnotrawcę uznany został. Kuratorem ustanowiono Wania Łobodę z Krynicy.

Krynica dnia 4 grudnia 1880.

(8286 2—3) **Edykt.**

L. 2978. Dnia 18 stycznia, dnia 22go lutego i dnia 22 marca 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności pod l. k. 24 w Podgrodziu Anny Dudkowej własnej, ciała tabularnego niestanowiącej na pokrycie pretensyi Chaima Blasbalga w kwocie 153 złr. 6 ct. z pn.

Cena wywołania 700 złr.

Wadyum 70 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dębica 28 września 1880.

(8285 2—3) L. 1445|pr.

Obwieszczenie.

Jego Ekscelencya Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla pierwszej zwyczajnej 7go lutego 1881 o godzinie 9 przed południem rozpoczynającej się kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie sądzie obwodowym przewodniczącym Prezydenta sądu Karola Pogliesa a zastępcami przewodniczącego radców Romana Lewickiego, Leopolda Szymonowicza, Faustyna Jahnera, Alfreda Linzbauera, Władysława Samolewicza, Ludwika Białoskurskiego, Pawła Simonowicza i Henryka Allschera.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego

Złoczów dnia 3 grudnia 1880.

(8283 2—3) **Edykt.**

L. 31905. C. k. sąd krajowy w Krakowie na zasadzie §. 62 ordynacyi konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Jakuba Abrahamera właściciela handlu mąki i piekarni w Podgórzu a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach w których ordyn. konk. z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana Kokowskiego c. k. radcę sądu krajowego, a tymczasowym zarządcą masy pana adw. Dra Szczerbińskiego w Podgórzu, z substytucyą pana adw Dra Pieniążka w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 20 grudnia 1880 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 22 lutego 1881 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konk. unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 22 marca 1881 o godzin. 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej."

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków dnia 4 grudnia 1880.

(8243 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1411. W dniach 25 stycznia, 16 lutego, i 10 marca 1881, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 378 w Toporowie położonej dłużnika Andrucha Dumańskiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 250 zł. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Łopatyn 0 czerwca 1880.

(8244 2—3) **Edykt.**

L. 2292. C. k. sąd powiatowy w Łopatynie przedsięweźmie na dniu 28 lutego, na dniu 23 marca, i na dniu 20 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 11 przed południem w zabudowaniu sądowem przymusową publiczną sprzedaż realności pod konsk. l. 16 rep. l. 112 w Łopatynie położonej, Mozera Guwera własnej, z parcel gruntowych pod katastralnemi liczbami 636. 637. 638. 639. 640 i 641, domu mieszkalnego i budynków gospodarczych składającej się, ciała tabularnego niestanowiącej na rzecz Oziasza Hirsza Reissa dla zaspokojenia jego należytości 265 zł. z odsetkami po 12 % od dnia 6 maja 1879 i kosztami egzekucyjnemi w ilości 5 zł. 67 ct., która to realność na pierwszych dwóch terminach tylko powyżej ceny szacunkowej lub w tej cenie przynajmniej, przy trzecim terminie zaś za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 650 zł.

Wadyum 65 zł.

Akt zastawnego opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyi przejrzane być mogą w registraturze tutejszej.

Łopatyn dnia 23 lipca 1880.

(8239 2—3) **Edykt.**

L. 5805. W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się zawsze o godzinie 10 rano dnia 23 grudnia 1880 i 27 stycznia 1881 wyżej lub za cenę szacunkową i dnia 3 marca 1881 nawet niżej tej ceny, licytacya realności l 122 w Gródku jak Dom. II pag. 445 n. 5 haer Jędrzeja i Elżbiety Rosołowskich własnej, na rzecz Juliana Sorówki pto. 70 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 965 zł. 15 ct.

Wadyum 96 zł. 50 ct.

Resztę warunków wolno w registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Gródek dnia 28 września 1880.

(8240 2—3) **Edykt.**

L. 4468 Dnia 17 stycznia, 14 lutego i 14 marca 1881 o 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego l. 7 w Leluchowie do masy leżącej po Misku Barnie należącego, na zaspokojenie pretensyi Jakóba Wohlstättera w kwocie 40 zł.

Cena szacunkowa 290 zł.

Wadyum 29 zł.

Resztę warunków w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Krynica 17 listopada 1880.

(8241 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 894. W dniach 14 lutego, 8 marca i 4 kwietnia 1881 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 345 w Łopatynie położonej, dłuzniczki Beili Pechnerowej własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Stanisława Muszyńskiego na zaspokojenie sumy 157 zł. 37 ct. w. a z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową, lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 145.

Wadyum 14 zł. 50 ct.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Łopatyn 10 lipca 1880.

(8186 2—3) **Edykt.**

L 29092 C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia, że w celu ściągnięcia należytości c. k. uprzyw. galic akcyjnego banku we Lwowie w kwotach 483 zł. i 8916 zł. 63 ct. z pn. sprzedaną będzie przymusowo w tut. c. k sądzie realności pod l. 96 dz. I w Krakowie położona, dłużnika Kazimierza z Jerzykowa Baranowskiego własna, w trzech terminach dnia 10 stycznia, dnia 10 lutego i dnia 10 marca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem pod następującemi warunkami:

1) Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 21 000 zł. w. a.

2) Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 10/100 ceny wywołania 21000 zł. t. j. sumę 2100 zł. bądź w gotówce bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa albo też w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego c. k. uprzyw. galic. akcyjn. banku hipotecznego lub c k. uprzyw. austr. banku narodowego w Wiedniu. Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej Gazety Lwowskiej. Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotowiźnie było złożone w cenę kupna wliczonem zostanie, zaś wadya innych licytujących po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

3) Gdyby realność ta w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie zosłała, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 14 marca 1881 o godzinie 10 przed południem z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przzstępujących uważani będą. O tem zawiadamia się obie strony, wierzycieli wiadomych z miejsca pobytu do rąk własnych, masę nieobjętą Maryi Kurdwanowskiej tudzież wierzycieli, którzyby po dniu 1go listopada 1880 prawo zastawu na realności l. 96 dz. I. w Krakowie nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna lub też późniejsza wcześnie doręczona być nie mogła do rąk ustanowionego już t. s. uchwałą z dnia 14 listopada 1879 l. 26979 w tej sprawie kuratora w osobie adw. dr. Lisowskiego z substytucyą adw. dr. Trojnalskiego w Krakowie i przez edykta.

Kraków dnia 12 listopada 1880.

(8266 2—3) **Edykt.**

L. 5604. Dnia 24 stycznia, 7 i 21 lutego 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 27 w Radwanowicach położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, dłużników Maryanny i Bartłomieja Zwolińskich własnej.

Wadyum wynosi 35 zł., zaś cena wywołania 350 zł.

Krzeszowice 27 października 1880.

(8242 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1023. C. k. sąd powiatowy w Łopatynie przedsięweźmie w dniach 30 grudnia 1880, 20 stycznia 1881 i 10 lutego 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową publiczną sprzedaż realności gruntowej Wolfa Prewellera własnej w Smarzowie położonej pod konskr. l. 142 rep l 51 i pola pod parcell Nr. 893 i 896 tamże położonego tegoż dłużnika własnego na rzecz c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego dla zaspokojenia summy 333 złr. 80 ct. z większej sumy 500 złr. pochodzącej z procentami i kosztami egzekucyjnemi

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta i pole będą sprzedane tylko powyżej ceny szacunkowej na 1000 złr. ustanowionej, przy trzecim zaś terminie zostanie sprzedaną za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 1000 zł.

Wadyum 100 złr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

Łopatyn dnia 10 kwietnia 1880.

(8185 2—3) **Konkurs.**

L. 18470. Przy sądzie powiatowym w Bochni opróżnioną została posada kancelisty z roczną płacą 600 złr. dodatkiem aktywalnym 120 złr. i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową. Podania o tę lub inną, przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę kancelisty w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. pp. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od dnia 10 grudnia 1880 r. do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

C. k. sąd krajowy wyższy.

Kraków 24 listopada 1880.

(8228 3—3) **Edykt.**

L. 46481. Ces. król. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem podaje do powszechnej wiadomości, iż w sprawie galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego, przeciw Kazimierzowi Pawłowskiemu pto. 17199 zł. 15 ct. w. a, z pn. celem zaspokojenia należącego się jeszcze z dniem 31 grudnia 1877 kapitału w sumie 17199 zł. 15 ct. w. a. wraz z prowizyą 5% od sta od dnia 31 grudnia 1877 liczyć się mającą, tudzież z prowizyą zwłoki od pojedynczych przypadłych rat, a to od reszty raty 459 zł 65 ct. w. a. od 1 stycznia 1878 zaś następnie w półrocznych równych kwotach 543 zł. w. a. od dnia 1 lipca 1878 zalegających za każdą zapadłą pojedynczą ratę od dnia przypadłości aż do dnia uiszczenia po 6% liczyć się mającą z nadzwyczajnym dodatkiem 2%, wreszcie kosztów 21 zl. 7 ct. w. a. uchwałą z dnia 3 kwietnia 1880 l. 10096 przyznanych, egzekucyjną sprzedaż w drodze publicznej licytacyi dóbr Zdeszów w powiecie Żółkiewskim położonych dłużnika Kazimierza Pawłowskiego własnych, pod następującemi warunkami licytacyjnemi:

Licytacya wspomnionych dóbr odbędzie się w trzech terminach, a to dnia 13 stycznia, dnia 19 lutego, i dnia 17 marca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki w sumie 36292 zł. w. a. przyjęta.

W pierwszych trzech terminach dobra te tylko za taką cenę sprzedane zostaną, która na zaspokojenie wszystkich hipotecznych wierzycieli wystarczy.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi, złożyć jako wadyum dziesiątą część ceny wywołania t. j. kwotę 3630 zł. w. a. bądź w gotowiźnie, bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredyt. ziemskiego, lub austryackiego Banku narodowego, albo też w galic. obligacyach indemnizacyjnych, wedle ostatniego kursu tychże, nigdy jednak nad wartość nominalną tychże do rąk komisarzy licytacyjnych.

Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem i jeżeli w gotowiźnie złożonem było, temuż w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym po ukończeniu zwróconem będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież ekstrakt tabularny wolno jest interesowanym przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

O tem zawiadamiamy obie strony, tudzież następujących wierzycieli a mianowicie c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie imieniem Wysokiego skarbu, Świetny c. k. urząd podatkowy we Lwowie, Izydora Cohn'a, Henryka Szeliskiego, Towarzystwo kredytowe dla rolnictwa, handlu, przemysłu i rękodzielnictwa w Busku, wierzycieli: Maksa Menkesa, Leisera Mandelkorna, Wolfa Wittlin, Józefa Reh, i Wiktora Marszałkiewicza jako z miejsca pobytu niewiadomych przez niniejszem ustanowionego kuratora adwokata Dra Balko z substytucyą adwokata Dra Rogalskiego i edykta, wreszcie wszystkich tych wierzycieli, którymby uchwała niniejsza i następne albo w cale nie, albo w należytym czasie doręczone być nie mogły i tych, którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego, t. j. po dniu 2 listopada 1879 do tabuli krajowej weszli, również przez tegoż kuratora adwokata Dra Balko i edykta z tem dołożeniem, że dalsze zawiadomienie wymienionych wierzycieli w tej sprawie w myśl dekretu nadwornego z dnia 31 sierpnia 1792 l. 43 z dnia 20 lipca 1810 l. 906 z dnia 6 maja 1847 l. 1063 z u. s. i min. rozp. z dnia 5 lipca 1858 l. 7730 nie nastąpi.

Lwów dnia 6 listopada 1880.

(8223 3—3) **Edykt.**

L. 5959. C. k. sąd powiatowy w Mielcu przeprowadzi w dniach 17 stycznia, 17 lutego i 17 marca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano publiczną sprzedaż realności pod l. $^5/_{57}$ w Chrząstowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Jana Krępy i Benedykta Mrozika własnej, na zaspokojenie wierzytelności Banku gal. dla handlu i przemysłu jako prawonabywcy kantoru hr. Reya w kwocie 130 złr.

Cena wywołania wynosi 1150 złr.

Wadyum 115 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Mielec dnia 22 listopada 1880.

(8212 3—3) **Edykt.**

L. 16734. Samborski c. k. sąd obwodowy uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Tomasza Swiżyńskiego, że Władysław Ressel i wspólnicy do l. 16734 stawili żądanie o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 120 złr. na rzecz Tomasza Swiżyńskiego prenotowanego w stanie biernym sumy 650 złr. z większej sumy 1250 złr. dla Sylwestra Iwanowicza na $^3/_4$ częściach realności pod l. k. 15 d./14 n. w Samborze w rynku położonej, tudzież na sumach 2000 złr. i 1000 złr. m. k. na połowie tej realności wedle poz. 12, 14, 15, 16, i 33 on zahipotekowanych. Uchwałą z dnia dzisiejszego w myśl §. 45 ustawy hipotecznej naznaczono termin do rozprawy na dzień 14 stycznia 1881 o godzinie 10 tej rano, na który Tomasza Swiżyńskiego wzywa się niniejszem z tą uwagą, iż do zastępowania go w tej sprawie ustanawia się mu kuratora w osobie adwokata Dr. Budzynowskiego, a tegoż zastępca adwokata Dr. Wołosiańskiego tutaj zamieszkałych.

Sambor 23 listopada 1880.

(8214 3—3) **Edykt.**

L. 8799. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Serkę Landau, że na prośbę Feiwischa Pion, Jakóba i Tauby Kupferwasser dozwolono uchwałą z dnia 24 listopada 1877 l. 9686 zaintabulowanie Feiwischa Pion za właściciela realności pod l. 163 w Złoczowie położonej, oddzielenie części tejże, utworzenie dla takowej nowego ciała tabularnego, pod nazwą realności pod l. 436 i zaintabulowanie Jakóba i Tauby Kupferwasser za właścicieli tego nowego ciała tabularnego.

Gdy Serka Landau z miejsca pobytu nie jest wiadomą, ustanowiono dla niej kuratorem adw. dr. Billeta, i jemu rzeczoną uchwałę doręczono.

Złoczów 23 października 1880.

(8215 3—3) **Edykt.**

L. 14485. Stanisławowski c. k. sąd powiatowy miejsko delegowany zawiadamia Karola Strusiewicza, że w sprawie egzekucyjnej Majera Margulesa jako prawonabywcy Leona Orłowskiego przeciw niemu i Władysławowi Strusiewiczowi pto 541 zł. w. a. z pn. uchwała tutejszo-sądowa z dnia 29 grudnia 1879 l. 17431, którą przyjęto do wiadomości sądu protokół egzekucyjnego ocenienia realności pod l. k. 250 w Knihininie położonej, w skutek ich rekursu przeciw tej uchwale wniesionego decyzyą lwowskiego c. k. sądu krajowego wyższego z dnia 27 kwietnia 1880 L. 8778 zniesioną została.

Gdy miejsce pobytu rekurującego Karola Strusiewicza nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd na koszt i niebezpieczeństwo jego adw. dr. Rosenberga z substytucyą dr. Bardacha kuratorem nieobecnego ustanowił i temuż wspomnioną decyzyę apelacyjną doręczył.

Zaleca się zatem temuż egzekutowi, aby potrzebnych w dalszym toku egzekucyi, informacyj temu ustanowionemu zastępcy udzielił lub innego zastępcę sobie wybrał i o tem sądowi doniósł, tem pewniej ile że w przeciwnym razie wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Stanisławów 8 listopada 1880.

(8207 3—3) **Konkurs** L. 531.

na posadę notaryusza w Nowym-Sączu.

Celem obsadzenia opróżnionej posady c. k. Notaryusza w Nowym-Sączu c. k. Izba notaryalna ogłasza konkurs.

Ubiegający się o nadanie tej posady winni wnieść podania swe w sposób § 11 ust not. wskazany do c. k. Izby notaryalnej w Krakowie najpóźniej w terminie 30-dniowym licząc od ostatniego ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

C. k. Izba Notaryalna

Kraków d. 27 listopada 1880.

(8210 3—3) **Edykt.**

L. 10873. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej przeciw Joelowi Garfunklowi pto 300 zł. aw. ustanowił kuratorem dla pozwanego, z miejsca pobytu niewiadomego Joela Garfunkla adw. dr. p. Dębickiego z substytucyą adw. dr. p. Zakrzewskiego i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 28 paźdsiernika 1880.

Kołomyja 28 października 1880.

(8227 3—3) **Edykt.**

L. 48894. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wzywa posiadacza książeczki galicyjskiej kasy oszczędności nr 23465 z pierwotną wkładką 22 zł. 95 ct. w. a. przez gminę Petnatycze na rzecz tamtejszej szkoły dnia 22 stycznia 1867 uczynioną, azeby tęż książeczkę w ciągu 6 miesięcy od dnia 3 ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" licząc, tem pewniej sądowi przedłożył, ile że w przeciwnym razie książeczka ta na podanie urzędu gminy Petnatycze po upływie czasu edyktalnego do sądu wniesione za umorzoną uznaną z stanie.

Lwów 6 listopada 1880.

(8230 3—3) **Edykt.**

L. 48235. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu Cipę Rath, że celem doręczenia jej uchwał w sprawach egzekucyjnych Salomona Bubera i innych przeciw niej o zapłatę rozmaitych sum, względnie wsprawie wykazania płynności i praw pierwszeństwa wierzytelności, z ceny kupna i sprzedaży jej ruchomości zaspokoić się mających, ustanowiono dla niej kuratorem adw. Dr. Rasbego, a tegoż zastępcą adwokata Dr. Feilesa

Wzywa się zatem Cipę Rath, by celem strzeżenia praw swych w należytym czasie do tut. sądu zgłosiła się lub ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzieliła, względnie innego zastępcę sobie obrała i o tem tut. sądowi doniosła, gdyż w razie przeciwnym wynikłe z zaniedbania tego skutki sama sobie winna będzie przypisać.

Lwów 20 listopada 1880.

(8203 3—3) **Konkurs**

L. 1907. C. k. Rada szkolna okręgowa rozpisuje konkurs na następujące posady nauczycielskie przy szkołach zreorganizowanych:

A. W starostwie Bocheńskiem.

1. W Bochni przy szkole pięcioklasowej pospolitej żeńskiej na posadę nauczycielki kierującej, do której przywiązana jest roczna płaca w kwocie 500 zł. dodatek za kierownictwo w kwocie 50 zł. z prawem pobierania dodatków pięcioletnich i wolne pomieszkanie.

B. W starostwie Wielickiem.

1. W Skawinie przy szkole pospolitej etatowej trzy klasowej dwie posady nauczycieli z płacą po 300 zł. rocznie.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o jedną z wyż wymienionych posad, winni wnieść podania zapatrzone w świadectwa kwalifikacyjne oraz dowody służbowe do c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 31 stycznia 1881:

Kandydaci już w służbie będący, mają wnieść podania swoje za pośrednictwem swych przełożonych władz szkolnych.

Podania po terminie wniesione lub w potrzebne dowody niezaopatrzone nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Bochni dnia 28 listopada 1880.

(8253 3—3) L. 58178

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania opróżnionego stypendyum z fundacyi ś. p. Piotra Więcławskiego w rocznej kwocie 150 złr. w. a. dla uczniów krajowej szkoły rolniczej w Dublanach, lub innych podobnych zakładów gospodarczych rozpisuje się niniejszem konkurs do 15go stycznia 1880 r.

O to stypendyum mogą się ubiegać tylko uczniowie narodowości polskiej i obrządku rzymsko-katolickiego, urodzeni w Galicyi.

Podania zaopatrzone w metrykę chrztu świadectwo szkolne i świadectwo ubóstwa należycie uwierzytelnione, mają byc wniesione przed upływem terminu konkursowego za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi szkolnej i c. k. Namiestnictwa do kuratoryi fundacyi ś. p. Piotra Więcławskiego.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 29 listopada 1880.

(8213 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1477. Jego Ekscelencya c. k. Prezydent sądu krajowego wyższego we Lwowie w myśl §. 301 ustawy postępowania karnego z dnia 23 maja 1873 mianował dla pierwszej zwyczajnej kadencyi przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych Stanisławowskiego c. k. sądu obwodowego, który posiedzenia swe dnia 3 lutego 1881 o godzinie 9tej rano rozpocznie, Prezydenta sądu Tomasza Ozurewicza, zastępcami zaś przewodniczącego, Radcę sądu wyższego Ludwika Ambrosa de Rechtenberg, Radców sądu krajowego Aleksandra Prokopowicza, Michała Hofmokla i Jana Noire.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Stanisławów 3 grudnia 1880.

(8278 3—3) **Edykt.**

L. 22.469. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25go lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Schaji Leiby Ochs o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod l. 592 w Tarnopolu na przedmieściu Zarudziu powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej na wschód do realności 591, na północ do realności l. 1822, na zachód do realności pod l. 1788, na południe do drogi do Biały prowadzącej przypierającej c. k. sądowi obwodowemu w Tarnopolu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, któryto projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 30 grudnia 1880 począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotocznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione, uchylone być mogą

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krejowy wszystkich, którzyby

a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma.

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu swoje oznajmienie do dnia 30 października 1881 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedyńczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 12 października 1880.

(8262 3—3) **Edykt.**

L. 2301. Sąd tutejszy ogłasza, że dnia 16 grudnia 1880, 20 stycznia i 3 marca 1881 odbędzie się w sądzie każdym razem o godzinie 10 rano na rzecz Szabsy Müllera pto. 12 zł. w. a. z pn. licytacya nietabularnej realności dłużnika Klimka Krawca w Woli sękowej pod l. 31 położonej i to na pierwszych dwóch terminach za lub powyżej, a na trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej 90 zł. za złożeniem wadyum 9 zł.

Bliższe warunki i akta są do przejrzenia w sądzie, a kuratorem wierzycieli jest Ferdynand Tymowski z Bukowska.

Z c. k. sądu powiatowego.

Bukowsko 11 września 1880.

(8248 3—3) L. 26.530.

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Tarnopolu rozpisuje niniejszem licytacyę celem wydzierzawienia podatku konsumcyjnego:

a) od rzezi bydła i wyrębu mięsa opłacie tegoż podatku wedle III klasy taryfy podlegającego.

b) od wyszynku wina i moszczu winnego i owocowego, na lata 1881, 1882 i 1883 a to, albo na jeden rok, albo bezwarunkowo na trzy lata, albo nareszcie na jeden rok z milczącem odnowieniem na następny drugi i trzeci rok.

Liczba porządk.	W okręgu dzierżawnym	Cena wywołania wynosi						Licytacya odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu.
		od mięsa		od wina		razem		
		złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	
1.	Brzeżany	7686	—	—	—	7686	—	14go grudnia 1880 przed południem
2.	Podhajce	4526	92	99	67	4626	59	
3.	Kopyczyńce	—	—	65	10	65	10	
4.	Budzanów	2196	50	30	—	2226	50	14go grudnia 1880 po południu.
5.	Grzymałów	2531	—	84	—	2615	—	
6.	Suchostaw	535	—	15	—	550	—	

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania, i ma być przy ustnej licytacyi do rąk komisarza licytacyjnego złożonem. Pisemne oferty takiemż 10 pr. wadyum zaopatrzone, mogą być wniesione do godziny 5tej po południu, dnia termin dotyczącej licytacyi poprzedzającego, do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu.

Bliższe warunki lisytacyi i spisy miejscowości można przejrzeć tutaj.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu

Tarnopol dnia 1 grudnia 1880.

(1—8) **Obwieszczenie.**

L. 59621. Od dnia 1 stycznia 1881 będą zaprowadzone zmienione znaczki stemplowe (marki) wszystkich kategoryj, z jedynym wyjątkiem znaczków stemplowych do gazet po 1 i 2 centów a mianowicie znaczki stemplowe po ½ ct 1 ct., 2 ct., 3 ct., 4 ct., 5 ct, 7 ct., 10 ct., 12 ct., 15 ct., 25 ct., 36 ct., 50 ct., 60 ct. 75 ct. i 90 ct., tudzież po 1 zł., 2 zł., 2 zł. 50 ct., 3 zł., 4 zł., 5 zł., 6 zł., 7 zł., 10 zł., 12 zł. 15 zł. i 20 zł., nadto marki stemplowe do kalendarzy po 6 centów.

Teraźniejsze marki stemplowe wszystkich powyżej poszczególnionych kategoryj wyjdą z dniem 31 stycznia 1881 całkiem z używania.

Użycie więc tych znaczków stemplowych po dniu 31 stycznia 1881 równać się będzie zupełnemu niestemplowaniu i pociągnie za sobą takie prawne skutki, jakie według ustaw o należytościach połączone są z nieostemplowaniem.

Od dnia 1 lutego do 30 kwietnia 1881 włącznie będą urzędowe magazyny stemplowe wymieniać bezpłatnie wyszłe z używania a nie zużyte marki stemplowe na nowe marki, z zachowaniem istniejących w tej mierze przepisów.

Po dniu 40 kwietnia 1881 niema miejsca ani wymiana uchylonych znaczków stemplowych, ani jakiekolwiek inne wynagrodzenie za takowe.

Księgi przemysłowe i handlowe, tudzież blankiety na weksle, rachunki i t. p. na których umieszczone są dawniejsze lecz, przed 31 stycznia 1881 stosownie do przepisow urzędownie obliterowane marki stemplowe, mogą być także po dniu 31 stycznia 1881 użyte.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu

Lwów dnia 4 grudnia 1880.

Kundmachung.

Vom 1 Jänner 1881 an, werden geänderte Stempelmarken aller Kathegorien mit alleiniger Ausnahme der Zeitungsstempelmarken zu 1 kr. und 2 kr. in den Verschleiß gesezt, und zwar Stempelmarken zu:

½ kr., 1 kr., 2 kr., 3 kr., 4 kr., 5 kr, 7 kr., 10 kr, 12 kr, 15 kr., 25 kr., 36 kr, 50 kr, 60 kr, 75 kr. und 90 kr., dann zu 1 fl., 2 fl., 2 fl. 50 kr., 3 fl., 4 fl., 5 fl., 6 fl., 7 fl., 10 fl., 12 fl., 15 fl. und 20 fl., endlich Calender-Stempelmarken zu 6 kr.

Die gegenwärtig im Verschleiße befindlichen Stempelmarken aller vorangeführten Kathegorien, werden mit 31 Jänner 1881 gänzlich außer Gebrauch gesezt.

Die Verwendung der außer Gebrauch gesezten Stempelmarken nach dem 31 Jänner 1881 ist daher der Nichterfüllung der gesezlichen Stempelpflicht gleich zu halten und zieht die auf Grund der Gebührengeseze damit verbundenen nachtheiligen Folgen nach sich.

Die außer Gebrauch gesezten unverwendet gebliebenen Stempelmarken, werden unter Beobachtnng der gesetzlichen Bestimmungen und Vorschriften vom 1 Februar bis einschließlich 30 April 1881 bei den Stempelmagazins-Aemtern gegen neue Stempelmarken unentgeltlich umgewechselt.

Nach dem 30 April 1881 findet weder die Umwechslung, noch eine Vergütung bezüglich der, aus dem Verschleiße gezogenen Stempelmarken statt.

Gewerbs- und Handelsbücher, dann Blanquette von Wechseln, Rechnungen und dergl. auf denen ältere Stempelmarken durch vorschriftsmäßige, vor dem 31 Jänner 1881 erfolgte ämtliche Uiberstempelung zur Verwendung gelangt sind, können auch nach dem 31 Jänner 1881 unbeanständet in Gebrauch genommen werden.

K. k. Finanz-Landes-Direction.

Lemberg am 4 Dezember 1880.

ОБВѢЩЕНЄ.

Съ днемъ 1 Января 1881, будутъ отмѣненіи значки штемпелевіи каждого рода съ изъятіемъ значковъ штемпелевыхъ до газетъ по 1 кр. и 2 кр. заведеніи, а то:

по ½ кр., 1 кр., 2 кр., 3 кр., 4 кр., 5 кр., 7 кр., 10 кр, 12 кр., 15 кр., 25 кр., 36 кр., 50 кр., 60 кр., 75 кр. и 90 кр., дальше по 1 зр., 2 зр., 2 зр. 50 кр., 3 зр., 4 зр., 5 зр., 6 зр., 7 зр., 10 зр., 12 зр., 15 зр. и 20 зр., а в., наконецъ значки штемпелевіи до календарёвъ по 6 кр.

Значки штемпелевіи каждого выже наведенного рода, которіи теперь уживаются, маютъ съ концемъ Января 1881 года съ всемъ выйти съ употребленія.

Протоє уживанє дотеперішнихъ значковъ штемпелевыхъ по 31 Январю 1881 года уважати ся буде яко неисполненіе законовъ опредѣленой обовязанности штемпелевой и потягне за собою такіи правніи послѣдствія, якіи после закона о належитостяхъ суть неостемпльованье опредѣленіи.

Съ днемъ 1 Февраля до включно 30 Цвѣтня 1881 будутъ урядовіи магазины штемпелевіи при захованю законныхъ опредѣленій и приписовъ, дотеперішніи значки штемпелевіи безплатно на новіи перемѣнювати.

По 30 Цвѣтня 1881, не будутъ большь зъ оборота взятіи значки штемпелевіи вымѣняніи анѣ винагородженій.

Книги промысловіи и торговельніи тожь бланкеты векселей, рахунки и проч. на которыхъ суть умѣщени давнѣйшіи, однакже передъ 31 Января 1881 по приписамъ урядово перепечатаніи значки штемпелевіи, могутъ бути и по 31 Январю 1881 года употребленіи.

Зъ ц. к. краевой Дирекціи Скарбу.

Львовъ дня 4 Грудня 1880.

rzuty przeciw prawdziwości tychże wnoszone być mogą w sądzie powiatowym lub przed komisarzem hipotecznym na dniu 17 grudnia 1880, w którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzić będzie.

C. k. Komisya hipoteczna.

w Krzeszowicach dnia 6 grudnia 1880.

(8336) **Ogłoszenie.**

L. 85. Zarzuty przeciw dokładności arkuszów posiadania składających się w tutejszym sądzie do powszechnego przejrzenia projektu księgi gruntowej dla gminy Libiąża Wielkiego podnieść można do dnia 15go b. m., w którym to dniu Komisya hipoteczna ustne zarzuty przyjmować i w razie potrzeby dalsze dochodzenia prowadzić będzie.

Chrzanów dnia 7 grudnia 1880.

(8319) **Edykt.**

L. 9166. C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż arkusze posiadania i inne akta hipoteczne odnoszące się do założenia ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych Nadbrzezie, Zarzekowice i Zakrzów złożono w sądzie do przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszy posiadania wnoszone być mogą do dnia 13 grudnia 1880.

Tarnobrzeg 4 grudnia 1880.

(8328) **Edykt.**

L. 5770. C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż na zaspokojenie pretensyi Wojciecha Łuczyńskiego 117 złr. 64 ct. odbędzie się w tut. sądzie w dniu 15 grudnia 1880 o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż ¼ części domu pod Nr. C. 339 w Żywcu, ciało tabularne stanowiącej do Jędrzeja i Wiktoryi Szymońskich należącej i to nawet poniżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 450 złr.

Wadyum 45 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tut sąd. registraturze.

Żywiec 30 października 1880.

(8329) **Edikt.**

Zl. 40114. Die Gläubiger der Konkursmasse der Masse Fischer werden vorgeladen am 13ten Dezember l. J. 4 Uhr N. M., im Lokale des hierortigen k. k. Landesgerichtes im Kanzlei-Zimmer Nr. 6 zu erscheinen, und bei dieser Tagfahrt entweder den einstweiligen Maßaverwalter Dr. Feiles zu bestätigen oder einen anderen, und dessen Stellvertretter so wie auch den Gläubigerausschuß zu wählen.

Lemberg am 24 November 1880.

Der k. k. Landesgerichtsrats als Concurs-Kommißär.

(8245 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3410. W dniach 30 grudnia 1880 20 stycznia i 10 lutego 1881 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. kons. 66 w Toporowie położonej dłużnika Mykity Popowicza własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 196 zł. a w. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Łopatyn 10 maja 1880.

(8209 1—3) **Edykt.**

L 10882 C. k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej przeciw Joelowi Garfunklowi pto. 400 zł., ustanowił kuratorem dla pozwanego, z miejsca pobytu niewiadomego Joela Garfunkla adwokata dra p. Dębickiego z substytucyą adwokata dr. p. Zakrzewskiego i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 28 października 1880.

Kołomyja 28 października 1880.

(8335 1—3) **Edykt.**

L 3119. C. k. sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, że dnia 13 grudnia 1880, 12 stycznia 1881 i 16 lutego 1881 o godz. 11 rano nastąpi licytacya nietabularnej realności Iwana Antonów własnej l. k. 241 w Przewłoce na 70 złr. a. w. oszacowanej celem ściągnięcia pretensyi Chany Lei Salamon 67 złr. 50 ct. a. w. z pn. pod warunkami, które razem z aktem opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze oraz zawiadamia wszystkich wierzycieli niewiadomych i takich, którymby niniejsza lub późniejsze uchwały z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły, że dla nich kuratorem p. Konstantego Stupnickiego c. k. notaryusza w Buczaczu ustanowiono.

Buczacz dnia 10 września 1880.

(8339 1—3) **Edykt.**

L. 4665. Sieniawski c. k. sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie należytości Ignacego i Julii Krupiakiewiczów w kwocie 300 złr. z pn. przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem przymusową publiczną przetargową sprzedaż gospodarstwa pod Nr. 20 w Nielippowicach Alojzego i Karoliny Cetnarowiczów na dniu 16 grudnia 1880 i 20 stycznia 1881 o 10 godz. rano, tylko za cenę szacunkową 420 złr. lub wyżej tejże zaś na dniu 17 lutego 1881 i niżej ceny szacunkowej.

Zakład wynosi 42 złr.

Bliższe warunki i protokół opisania i oszacowania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 16 października 1880.

(8314 1—3) **Edykt.**

L. 9476. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu na zaspokojenie wierzytelności Franciszka Ryziewicza w kwocie 920 złr. z pn. rozpisuje przymusową sprzedaż parcel gruntowych l. 2614 2615 i 2616 z realności pod l. k. 173 w Przemyślu na Zasaniu wyłączonych ciała tabularnego niestanowiących, do nieletnich spadkobierców Pawła Adamcia Katarzyny Głuszkiewiczowej, Maryanny, Marcina i Julii Adamciów należących, z wyłączeniem $^{7}/_{12}$ części pierwszych dwóch stajań południową stroną do gościńca cesarskiego przypierających, w drodze publicznej licytacyi dnia 30 grudnia 1880, dnia 27 stycznia i dnia 28 lutego 1881 zawsze o godzinie 10 rano w tut. sądzie odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 482 złr. 91⅔ ct.

Wadyum wynosi 48 złr. 50 ct.

Akt opisania i oszacowania znajdują się w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających i wszystkich tych którzyby po dniu wniesienia obecnej prośby do sprzedających się parcel jakiekolwiek prawa nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna wcześnie przed terminem tudzież uchwały następne w tej sprawie zapadające doręczone nie zostały przez kuratora adwokata Dr. Dolińskiego w Przemyślu.

Przemyśl 3 listopada 1880.

(8345 1—3) L. 11949.

Ogłoszenie konkursu.

W celu obsadzenia posady adjunkta urzędów pomocniczych przy tutejszej c. k Dyrekcyi policyi w randze IX klasy, ewentualnie posady oficyała w randze X klasy, a względnie posady kancelisty w randze XI klasy, rozpisuje się niniejszem konkurs do 15 stycznia 1881.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad winni swe podania, zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych, wnieść w drodze właściwej do c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie.

Pomieniona posada nadaną będzie w myśl ustawy państwowej z dnia 19 kwietnia 1872 nr. 60 dz. pr. p. przed wszystkimi innymi należycie ukwalifikowanym wysłużonym podoficerom, zaopatrzonym certyfikatami w razie, jeżeliby o nią nie kompetowali urzędnicy będący w czynnej służnie, lub też kwiescenci posiadający wymaganą kwalifikacyę.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa

We Lwowie d. 4 grudnia 1880.

(8315 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5875. C. k. sąd obwodowy rzeszowski wiadomo czyni, że celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności rzeszowskiej w kwocie 120 zł., 120 zł. z pn. publiczna sprzedaż realności pod nr. 449 i 303/347 w Rzeszowie położonych, do Ludwika Morawskiego należących, w trzech terminach t. j. 1 lutego, 30 marca i 28 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie:

1) Jako cenę wywołania stanowi się wartość 8020 zł. W pierwszym i drugim terminie realność ta niżej ceny wywołania nie będzie sprzedana.

2) Realność ta sprzedaną będzie ryczałtowo i bez wszelkiej ewikcyi.

3) Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi $^{1}/_{10}$ część ceny wywołania, mianowicie sumę 802 zł. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach kasy oszczędności miasta Rzeszowa, bądź w listach zastawnych galicyjskiego towarzystwa kredytowego lub austryackiego banku narodowego, albo też w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych, wedle ostatniego tychże kursu nigdy jednak nad wartość nominalną tychże, do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć.

Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem i jeżeli w gotowiźnie złożonem było temuż w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytantom zwróconem będzie.

O rozpisanej tej licytacyi zawiadamia się kasę oszczędności, dłużnika i wierzycieli hipotecznych, zaś wierzycieli tych, którymby uchwała lub późniejsze z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły i tych którzyby później z prawami swemi zastawu do ksiąg gruntowych weszli, do rąk kuratora p. adw. Wawrausza, któremu za substytuta p. adw. Bindera się podaje.

Rzeszów 4 listopada 1880.

(8332 1—3) **Konkurs** L. 6076.

Przy oddziale rachunkowym sądu krajowego wyższego w Krakowie jest do obsadzenia posada rewidenta ewentualnie oficyała, a względnie asystenta z płacami systemizowanemi.

Podania o te posady wnosić należy w drodze przepisanej do prezydyum sądu krajowego wyższego Krakowskiego w dniach 14 licząc od dnia trzeciego ogłoszenia konkursu w Gazecie Lwowskiej.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków 6 grudnia 1880.

(8355) **Obwieszczenie**

L. 1008. Komisya hipoteczna dla powiatu sądowego Sokalskiego urzędująca zawiadamia, że od dnia 9 grudnia 1880, aż do dnia 14 grudnia 1880 w godzinach urzędowych złożone będą w biurze c. k. sądu powiatowego w Sokalu do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania wraz z prostowanemi spisami, kopiami map katastralnych i protokołami parcelowemi tudzież protokoły dochodzeń dotyczących posiadłości w obrębie gminy Spasów leżących.

Równocześnie wyznacza się termin na dzień 15 grudnia 1880 o godzinie 10tej przed południem do zgłoszenia zarzutów mniemanych przeciw prawdziwości arkuszów podania.

O tem zawiadamia się strony interesowane z tem, że każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Spasów dnia 7go grudnia 1880.

(8338) **Ogłoszenie.**

L. 110. Zawiadamia się, że arkusze posiadania i inne akta do założenia księgi gruntowej dla gminy Filipowice w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach złożone zostały do powszechnego przejrzenia i że za-

Doniesienia prywatne.

L. 6292. (8204 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw kapitał 5970 zł. w. a. listami zastawnemi z większej sumy 6000 zł. w. a. na hipotekę dóbr Sadki w powiecie Jasielskim położonych Zofi z Biesiadeckich Zarembiny własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 1go stycznia 1879 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielce tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie d. 24 listopada 1880.

L. 5914 (8277 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §, 63 ustaw, kapitał listami zastawnemi z większej sumy 52.400 zł. na hipotekę dóbr Popowce w powiecie Zaleszczyckim położonych Jakóba barona Romaszkana własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 1go stycznia 1879 jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie d. 4 listopada 1880.

L. 6293. (8205 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 5481 zł. 22 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 6800 zł. w. a. na hipotekę dóbr Sowina w powiecie Jasielskim położonych, spadkobierców śp. Jana Oberländera własnych, z tego Towarzystwa wypożyczony z dniem 1go stycznia 1879 jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielom tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie d. 24 listopada 1880.

L. 5913. (8276 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał listami zastawnemi, z większej sumy 75.000 zł. w. a. na hipotekę dóbr Koszyłowce w powiecie Zaleszczyckim położonych, Jakóba barona Romaszkana własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 1go stycznia 1879 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie d. 4. listopada 1880.

(8322)

Ogłoszenie.

L. 1293. Wydział Rady powiatowej Nowotargskiej ogłasza, że odnośnie do ustawy o Reprezentacyi powiatowej §. 30 budżet powiatowy na r. 1881 takowy złożony jest w Wydziale do przejrzenia przez opodatkowanych w powiecie w zwykłych godzinach kancelaryjnych.

Z Wydziału powiatowego.

Nowytarg dnia 2 grudnia 1880.

Kundmachung.

(8308 1-2)

Zl. 27992 Die hohe k. k. mähr. Statthalterei hat laut des Erlasses vom 3 Dezember 1880, Zl. 22589, die von dem Gemeindeausschusse der Landeshauptstadt Brünn angesuchte **Rückverlegung der Einfallstage der Brünner und Altbrünner Jahrmärkte** vor den Samstagen auf die früher festgesetzten Montage unter Aufrechthaltung der 8tägigen Dauer dieser Märkte bewilligt.

Der Gemeinderath bringt diese hohe Bewilligung zur allgemeinen Kenntniß und veröffentlicht zugleich den Beginn und die Dauer der **Jahrmärkte für das Jahr 1881 ohne Gestattung besonderer Auspacktage:**

Der **1. Markt** (Stadt) beginnt am 3. Montage im Februar, d. i. am **21 Februar** und endet am **28. Februar.**

Der **2. Markt** (Altbrünn) beginnt am 1. Montage im April, d. i. am **4 April** und endet am **11. April.**

Der **3. Markt** (Stadt) beginnt am 2 Montage im Mai, d. i. am **9. Mai** und endet am **16. Mai.**

Der **4. Markt** (Altbrünn) beginnt am 1. Montage im Juli, d. i. am **4. Juli** und endet am **11. Juli.**

Der **5. Markt** (Stadt) beginnt am 1. Montage im September, d. i. am **5 September** und endet am **12. September.**

Der **6. Markt** (Altbrünn) wird mit hoher Statthalterei-Bewilligung vom 3 Dezember 1880, Zl 22589, vom 2 Montage im October auf die nächstfolgende Woche verlegt, beginnt daher am **17. Oktober** und endet am **24. Oktober.**

Der **7. Markt** (Stadt) beginnt am 1 Montage im Dezember d. i. am **5. Dezember** und endet am **12. Dezember.**

Vom Gemeinderathe der königl. Landeshauptstadt.

Brünn, am 3 Dezember 1880.

Der Bürgermeister:

Gustav Winterholler.

Wynajęcie

realności miejskiej pod N. k. 133, 134½ położonej,

„hotel angielski“ zwanej.

Celem wynajęcia realności **„hotel angielski“** zwanej, t. j. głównego budynku frontowego i jednej oficyny po lewej ręce tegoż budynku znajdującej się jednopiętrowej o siedmiu oknach, z wyłączeniem reszty budynków i lokalności, odbędzie się publiczna licytacya zapomocą pisemnych ofert **na dniu 12 stycznia 1881** o godzinie 11 przed południem w Departamencie I Magistratu.

Realność ta „hotel angielski“ wraz z oficyną wyż określoną wynajmuje się z wszystkiemi sklepami i innemi tamże znajdującemi się lokalnościami na lat 6 (sześć) po sobie następujących od dnia 1 maja 1881 poczynając.

Cenę wywołania ustanawia się w sumie jedenastu tysięcy złr. w. a. rocznego czynszu najmu.

Oferty mają być opieczętowane i w wadyum 10 prc. ofiarowanego czynszu najmu a co najmniej ceny wywołania zaopatrzone.

Warunki licytacyjne, a względnie kontraktu zawrzeć się mającego, jak i szczegółowe opisanie hotelu tego, mogą być przez interesowanych w Departamencie I Magistratu podczas godzin urzędowych przejrzane.

Magistrat kr. st. miasta.

Lwów, dnia 30 listopada 1880.

L. 37047. (8347 1—3)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.